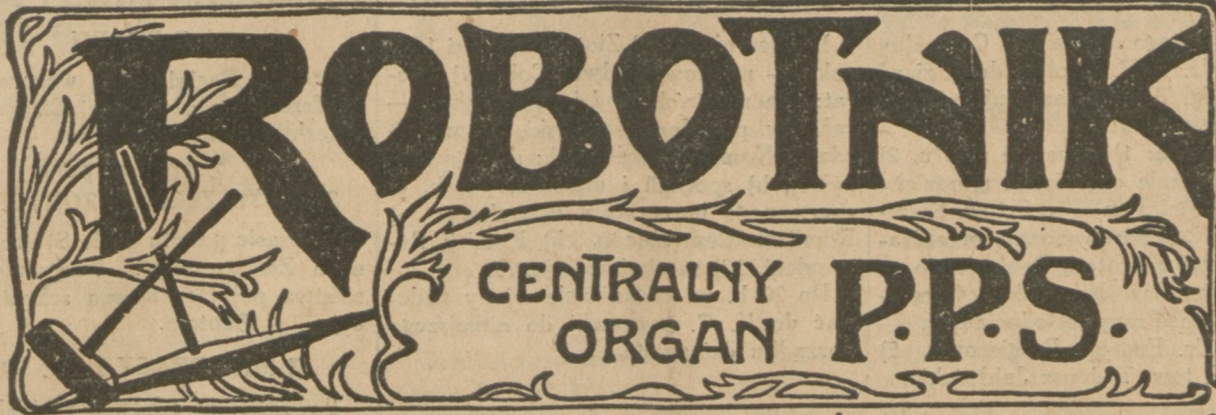


**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOSCIAŃSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy.
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

DAJCIE NAM DWA TYSIĄCE NOWYCH STAŁYCH PRENUMERATORÓW.
a „Robotnik” będzie mógł znacznie ulepszyć swoją treść i swój wygląd zewnętrzny, Drukarnia „Robotnika” zaś będzie mogła służyć wyłącznie potrzebom organizacyjnym i agitacyjnym całej Partji.

DEMOKRACJA GOSPODARCZA CZY „FEODALIZM” GOSPODARCZY?

Przedsiębiorstwa państwowe zajmują coraz więcej miejsca w ramach naszego ustroju gospodarczego. Rozmaite ugrupowania polityczne odmiennie zapatrują się na ich rolę. Nie poruszamy tutaj istoty tego zasadniczego sporu, jedno jednak nie ulega kwestji, a mianowicie, że przedsiębiorstwa państwowe są narzędziem powiększania wpływów Państwa. Państwo nabywa przedsiębiorstwa, albo je powołuje do życia w tych działach gospodarstwa, w których ze względu na ich dominujące znaczenie polityczne albo polityczno-gospodarcze pragnie mieć bezpośrednio ingerencję. Często Państwo niema dostatecznego zaufania do przedsiębiorczości prywatnej w działach życia, niezmiernie ważnych ze względów państwowych, i wskutek tego uważa, że nie powinny one znajdować się w posiadaniu kapitału prywatnego, albo kapitału obcego, albo kapitału niepewnego pod względem narodowym. Względem polityki społecznej również mogą dyktować rozszerzenie państwowego i komunalnego stanu posiadania, widzimy też, że w krajach zachodnio-europejskich przedsiębiorstwa państwowe i komunalne przodują pod względem warunków pracy, gdyż uważają one, że powinny być „pionierem” poprawy bytu klasy robotniczej. Niezależnie od stosunku do tych czy innych zagadnień — jedno nie ulega kwestji, że przedsiębiorstwa państwowe powinny być narzędziem polityki państwowej.

W ostatnich latach kilkunastu rozpoczął się proces „komercjalizacji” przedsiębiorstw państwowych. „Komercjalizacja” polega na umieszczeniu przedsiębiorstwa państwowego, w zakresie jego bieżącej działalności, od ingerencji centralnej administracji i na wyodrębnieniu ich rachunkowości z budżetu państwowego. Jasne jest bowiem, że prowadzenie przedsiębiorstwa wymaga sprężystości i przystosowywania się do koniunktury, podczas gdy wykonanie budżetu państwowego polega oczywiście na ścisłym jego przestrzeganiu, a więc wymaga znacznej sztywności i skrupowania. „Komercjalizacja” nie przeczy postulatowi demokracji gospodarczej, która dąży do samorządu gospodarczego o znacznym zakresie autonomji w poszczegól-

nych działach życia gospodarczego, z obowiązkiem przestrzegania jedynie naczelnych wytycznych polityczno-gospodarczych, ustalonych przez centralne organy państwowe.

W Polsce daje się zauważyć zjawisko niezmiernie niebezpieczne. „Komercjalizacja” zaczyna zbaczać na zgoła fałszywą torę niezależnienia przedsiębiorstw w sprawach zasadniczych od administracji państwowej i naczelnych wytycznych polityki państwowej. Próbkę tego mieliśmy na przykładzie odrzuconego projektu o „komercjalizacji” kolei państwowych, według którego miała stanąć na czele „skomercjalizowanych” kolei Rada prawie całkowicie niezależna od Ministerjum Komunikacji i złożona z przedstawicieli sfer prywatno-gospodarczych, co w swoim czasie w „Robotniku” ostro skrytykowaliśmy. W ostatnich czasach ujawniają się podobne tendencje i w innych dziedzinach. Na posiedzeniu w Ministerjum Przemysłu i Handlu, poświęconem sprawie stanu przedsiębiorstw państwowych, jeden z panów dyrektorów zwracał uwagę na to, że coraz więcej zarządzanie przedsiębiorstwem oddziela się od posiadania, że obecnie śmiało można nazwać rzadkością fakt kierowania towarzystwem akcyjnym przez posiadacza większości majątku tego towarzystwa i że normalnie zarząd nad całością majątku sprawuje względnie mała część akcjonariuszy. Panu dyrektorowi tak spodobało się to zjawisko, że uważa francuski system finansowy za doskonały, gdyż finansjerska francuska zdobyła możliwość całkowitego kontrolowania przedsiębiorstwa przy posiadaniu tylko 15% akcji przedsiębiorstwa. (Od siebie dodamy, że ten „doskonały” system finansjerski francuskiej doprowadził do zaprzestania miliardów drobnych oszczędności francuskich i do eksportu kapitałów, wówczas, gdy prowincja francuska cierpiała na anemię kapitałów, co było przedmiotem niesłychanie ostrej krytyki przed wojną w szczególności przez Delaisi). Zdaniem owego pana dyrektora istota „komercjalizacji” polega na niezależnieniu dyspozycji od posiadania, i dlatego sądzi on, że właściwa „komercjalizacja” ogarnęła nie tylko państwowe, ale także i prywatne

przedsiębiorstwa, rozdzielając coraz wyraźniej prawa dyspozycji od posiadania. Tak pojmowaną „komercjalizację” chce ów dyrektor zastosować w stosunkach przedsiębiorstw państwowych do ich właściciela, a więc do Państwa, i niezależnie dyspozycje przedsiębiorstw państwowych od administracji państwowej, podnosząc z „uznaniem”, iż prawodawca polski zrozumiał i uwolnił się od idei centralizacji przedsiębiorstw państwowych w jednej głównej Dyrekcji, wbrew temu, co ma miejsce w Niemczech i w daleko wyższym stopniu w Czechosłowacji. Zdaniem tegoż pana dyrektora, Rząd Polski zrozumiał i przeprowadził, wbrew przykładowi Niemiec, zasadę wynagrodzenia funkcji i pracy Rady Nadzorczej, gdyż nie jest obojętne czy członek Rady Nadzorczej siedzi w niej bezpłatnie, czy też pamiętać musi, że i „o jego własne dobro” chodzi.

Przytoczyliśmy poglądy dyrektora jednego z największych przedsiębiorstw państwowych nieco obszerniej, gdyż są one nader charakterystyczne i symptomatyczne.

Przeciwko tymu pogładowi musimy jaknajmocniej zaprotestować. Przedsiębiorstwa państwowe powinny być narzędziem administracji centralnej w zakresie ogólnych wytycznych polityki państwowej, a w tych granicach autonomji, jakie im zakreśla „komercjalizacja”, powinny być organami samorządu gospodarczego, to znaczy do ich Rad powinny wchodzić nie ludzie, którym o „ich własne dobro” chodzi, ale reprezentanci klasy robotniczej i konsumentów, którym o „dobro ogólne” chodzi. Tego żądamy my. To ma już miejsce w Niemczech, których przykład wspomniany pan dyrektor odrzuca. Tenże pan dyrektor pragnąłby, aby przedsiębiorstwo, które kieruje, miało prawo zakupywać udziały w przedsiębiorstwach prywatnych i w ten sposób wchodzić „do wnętrza” przemysłu prywatnego, co niechybnie, przy powyższej naszkicowanym umownianiu roli przedsiębiorstwa państwowego, doprowadziłoby do całkowitego zasymilowania przedsiębiorstw państwowych z przemysłem prywatnym, i do ich późniejszej „symbiozy”.

Fakty tego rodzaju już obserwujemy. Na czele przedsiębiorstw państwowych stoją ludzie ze sfer prywat-

no-gospodarczych np. prezesem trzech przedsiębiorstw państwowych, a mianowicie „Starachowice”, „Skarbofermu” i „Tarnowa” jest p. Klarner, vice-prezes „Lewjatana”, typowy przedstawiciel sfer prywatno-gospodarczych, będący jednocześnie członkiem Rady Międzynarodowego Belgijskiego Koncernu Finansowego w Brukseli; prezesem „Ursusa” jest p. Rosman, również wybitny przedstawiciel sfer prywatno-gospodarczych. Czyżby ten sam p. Rosman, który przed 25-ciu laty wystąpił ostro na łamach „Kurjera Warszawskiego” przeciwko wprowadzeniu w Królestwie Polskiem ubezpieczenia robotników od nieszczęśliwych wypadków, twierdząc, że robotnicy będą „nadużywać” tego prawa i naumyślnie będą się „narażać na wypadki”, aby otrzymać odszkodowanie? Nie możemy się zgodzić na to, aby ludzie tego pokroju stali na czele przedsiębiorstw państwowych. Jest to jaskrawy dowód błędnego stosunku Rządu do przedsiębiorstw państwowych: całkowitego zapoznania ich roli. Prowadzi to wprost do sytuacji paradoksalnych. Np. „Starachowice” należą do Syndykatu Żelaznego, i Państwo może nabywać żelazo walcowane od „Starachowice” tylko pośrednio poprzez Syndykat Żelaza Walcowanego. „Starachowice” zachowywały się biernie w Syndykacie, gdy Ministerjum Komunikacji walczyło z Centralną Złomą Żelazną, ściśle związaną z Syndykatem Żelaznym, o cenę nabywanego od Kolei złomu żelaznego.

Widzimy więc, że przedsiębiorstwa państwowe wchodzą „do wnętrza” przemysłu prywatnego, a na ich czele stoją ludzie, tkwiący głęboko w prywatno-gospodarczych syndykatach i międzynarodowych koncernach finansowych.

Z istoty obecnego Państwa wynika, że na czele przedsiębiorstw państwowych nie mogą stać ludzie z koncernów międzynarodowych, nie dlatego, żeby indywidualnie służyli gorzej interesom publicznym, ale dlatego że je ujmują inaczej. Koncern międzynarodowy w pewnych warunkach i pod pewnymi względami może mieć większe efekty gospodarcze w ubogim kraju, jakim jest Polska, niż koncern państwowy, ale kieruje się tylko zyskiem, a nie dobrem publicznym, nie zaspakajaniem potrzeb społecznych.

Wytyczne polityki koncernu państwowego nigdy nie dadzą się pogodzić z duchem polityki koncernu prywatno-gospodarczego.

Inne są jego punkty wyjścia, inne metody działania, inne cele i zadania nawet z punktu widzenia państwa kapitalistycznego.

Nie inaczej przedstawia się sprawa pod względem socjalnym. W Towarzystwie eksploatacji soli potasowych Dyrekcja nie nadsyłała regularnie pieniędzy zarządom kopalni, i te ostatnie otrzymywały „pizynaglenia” od Kasy Chorych, która wstrzymywała wypłaty zasiłków pracownikom kopalni. Płace robotnikom wypłacano z opóźnieniem, miejscowa apteka wносиła skargi na nieuregulowanie rachunków. A niemal jednocześnie w Tarnowie, budowę fabryki państwowej poprzedzono budową willi dla dyrektorów i wyższych urzędników. Oba te przedsiębiorstwa były jednocześnie zasilane kredytami ze środków państwowych.

Będziemy się domagać od Pana Ministra Przemysłu i Handlu radykalnej zmiany w polityce przedsiębiorstw państwowych, nie po to zasylanach ze środków państwowych, aby na ich gruncie rozwijały się i potęgowały w jaskrawej postaci tendencje prywatno-kapitalistyczne pod kierownictwem ludzi, wchodzących do finansjerskiej międzynarodowej. Będziemy żądali uwzględnienia przynajmniej w tej mierze, jak to uczyniły burżuazyjne Niemcy pierwiastka samorządu gospodarczego i demokracji gospodarczej.

Czy Rząd istotnie sądzi, że Polska położona pomiędzy Niemcami i Rosją, może uprawiać — nawet na gruncie przedsiębiorstw państwowych — taką jednostronną i przeiskrawioną politykę prywatno-gospodarczą?

Przedsiębiorstwa państwowe to nie „królowszczyzna” dla osadzenia na nich i zjednywania sobie przedstawicieli „czwartej brygady”. Do Rad przedsiębiorstw państwowych muszą wejść przedstawiciele Związków Zawodowych i konsumentów: Państwo powinno zanocakować demokrację gospodarczą.

To jest nasz kategoriyczny postulat.

Michał Mirski.

O POKOJ NA WSCHODZIE EUROPY NOTA POLSKA DO RZĄDU SOWIECKIEGO POLSKA PRZYSTĘPUJE DO ROKOWAŃ, SPRAWA UDZIAŁU RUMUNJI I PAŃSTW BAŁTYCKICH W SPECJALNYM PROTOKOLE „WSCHODNIM” NA PODSTAWIE PAKTU KELLOGA

Wczoraj w godzinach popołudniowych poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie, p. Stanisław Patek, doręczył zastępcy Komisarza Ludowego Spraw Zagranicznych, p. Litwinowowi, następującą notę:

Panie Komisarzu Ludowy, Potwierdzając odbiór noty Pańskiej Nr. 3028 z dnia 11 stycznia b. r., w której zechciał Pan bardziej szczegółowo umotywić stanowisko, jakie Rząd Związku Sowieckiego zajmuje w sprawie proponowanego przezeń Protokołu, nam zaszczyt w imieniu Rządu Polskiego zakomunikować o następujące:

Z chwilą ratyfikowania przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej Paktu Kelloga bez żadnych zmian oraz po przeprowadzeniu z pierwotnymi sygnatariuszami rozmów, zapowiedzianych w notcie polskiej z dn. 10 stycznia r. b., Rząd Polski jest obecnie w możności swobodnego podjęcia pertraktacji z Rządem Związku Sowieckiego, związanych z formą i procedurą podpisania proponowanego przez Pana Komisarza Protokołu.

przyjęcie którego Rząd Polski już zaakceptował w wyżej wspomnianej nocie. Uchylając się całkowicie od podjęcia dyskusji w sprawie tych czy innych ustępów noty Rządu Sowieckiego z dnia 11 stycznia b. r., Rząd Polski sądzi, iż Rząd Sowiecki zrozumiał należycie te motywy, którymi kierował się dotychczas Rząd Polski, a które płynęły z faktu, iż podpis Polski znajduje się w liczbie pierwotnych sygnatariuszy Paktu Paryskiego z dnia 27 sierpnia ub. r.

Rząd Polski uważa za konieczne poza tem wyrazić swe wielkie zadowolenie, iż Rząd Sowiecki w tak wyraźnej formie oświadczył, iż nie ma żadnych zastrzeżeń przeciwko udziałowi Rumunii w Protokole, omawianym w nocie Pańskiej z dnia 29 grudnia ub. r. Co się tyczy propozycji Rządu Sowieckiego wzięcia przez Polskę inicjatywy w sprawie wyjaśnienia stanowiska Rumunii w kwestji przystąpienia jej do przyszłego Protokołu, Rząd Polski oświadcza swą gotowość podjęcia sugerowanej mu przez Sowiecki inicjatywy.

Przechodząc do kwestji udziału Państw Bałtyckich w Protokole, Rząd Polski raz jeszcze stwierdza, że zadeklarowały one gotowość przystąpienia do Paktu Kelloga, a co zatem idzie ich stanowisko prawne niczem nie różni się od innych Państw, które zgłosiły akces do tegoż Paktu, ale go jeszcze nie ratyfikowały. Fakt nieratyfikowania dotychczas przez Parlamenty tych Państw Paktu Kelloga nie może więc być argumentem dla pominięcia ich w propozycji Rządu Sowieckiego już chociażby z tej przyczyny, że dotychczas również i Rzeczpospolita Polska nie ratyfikowała Paktu Kelloga, co jednak nie przeszkodziło Rządowi Sowieckiemu do zaszczycenia Rządu Polskiego propozycją podpisania Protokołu, Rząd Polski podtrzymuje w dalszym ciągu swe stanowisko, iż Państwa Bałtyckie, o ile wyrażą ku temu swą gotowość, winny wziąć udział w podpisaniu Protokołu niezależnie od tego, czy w chwili jego podpisania Pakt Kelloga będzie już przez to lub inne Państwo Bałtyckie ratyfikowany.

Z. P. P. S. POSIEDZENIE PLENARNE

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się we środę dn. 23 stycznia o g. 11 r.

Na porządku dziennym: ogólna sytuacja polityczna i stosunek do budżetu.

Obecność wszystkich towarzyszy posłów i senatorów bezwarunkowo konieczna.

Towarzysze posłowie i senatorowie, którzyby w żaden sposób nie mogli przybyć, winni usprawiedliwić się z awansu w sekretarjacie Z. P. P. S. pisemnie, telefonicznie lub ustnie.

Prezydium Z. P. P. S.

„ATENEUM”

PIERWSZY POLSKI TEATR ROBOTNICZY W WARSZAWIE
w pięknej sali teatralnej Z.Z.K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20

Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 12 w poł. i o godz. 3 m. 30 po poł., przedstawienia dla dzieci („Choinki”).

O godz. 8-ej wiecz. doskonała kome dja J. Barr'a i P. Gavault'a

„ZŁAMANA DRABINA”

W myśl wyrażonej na wstępie zgody Rządu Polskiego do przystąpienia do praktycznego omawiania procedury zawarcia Protokołu, Rząd Polski polecił mi podjęcie niezbędnych w tej sprawie

pertraktacji z Rządem Związku Sowieckiego. Zechce Pan przyjąć i t. d.

[—] STANISŁAW PATEK.

ZDARZENIA I LUDZIE

GRANICE SZYBKOSCI

Rok 1928 przyniósł dwa nowe rekordy szybkości: 507 kilometrów na godzinę w powietrzu, i 352 kilometry na lądzie. Na to aby osiągnąć tę szybkość, zbudować należało specjalny samochód, i wypróbować go na długim, równym pobrażu piaszczystym na półwyspie Florydy. Po jednej podróży z szybkością 350 kilometrów samochód wychodzi z użytku, chociaż właściwie jest w ruchu kilkanaście minut: nawet metal najtwardszy nie wytrzymało tego szalonego napięcia, jakie powoduje rozwinięcie tej szalonej szybkości i powrót do stanu spokoju.

Malcolm Campbell, zdobywca szybkości 350 kilometrów, nie porzeka jednak na tym rekordzie. Za kilka dni udaje się do Afryki Południowej, gdzie odszuka piaszczysty pas pobrażu dłuższy i równiejszy, aniżeli na Florydzie, gdzie znowu Major Segrave ma zamiar wrócić osiągnąć szybkość 400 kilometrów.

W powietrzu zdobyto owe 507 kilometrów podczas dorocznego zawodów o puchar Schneidra. W roku bieżącym nowe, nieznaną dotąd konstrukcją samoloty, mają pobić i ten rekord.

Każdy nowy kilometr, dodany do istniejących rekordów, wymaga studiów większych, niż dziesiątki kilometrów, zdobytych dotąd.

Zbliżamy się do granicy osiągalnej szybkości, jeżeli chodzi o samochód. Z metali technicznych cyna okazała się najodporniejsza na tarcie i nateżenie przy 300-400 kilometrach, i nie przegrzewa się ani nie topnieje podczas samej jazdy, co oznaczałoby niechybną śmierć dla kierowcy. Motor takiego samochodu rozwija siłę tysiąca koni. Nadwozie tak musi być zbudowane, aby wytrzymało opór powietrza i zmniejszało piaszczynę tarcia. Samochód taki musi być przewożony z miejsca na miejsce, bo najniższ już jego szybkość nie pozwala na używanie zwykłej szosy, nawet najlepszej i najrówniejszej.

Praktycznego znaczenia dla przemysłu samochodowego rekordy Campbella i Segrave'a mieć nie mogą. Najidealniejsze szosy nie pozwolą na przeciętną szybkość powyżej 100-150 kilometrów na godzinę. Zresztą rekord swój osiągnął Campbell na stosunkowo krótkim odcinku pobraża Florydzkiego; był „w ruchu” kilka minut zaledwie i w największym pedzie przebył 6 kilometrów w ciągu minuty, co dało owe 350 kilometrów. O przeciętnej szybkości nawet znacznie niższej jeszcze narazie mowy nie ma.

A jednak coraz to inni entuzjaści samochodu narażają życie dla tej jednej minuty harkolomnej szybkości, lata całe poświęcając studjom, aby zbudować maszynę, która im da te chwile tryumfu!

Szybkość jest namiętnością naszych czasów. Pożeranie przestrzeni jest jej towarzyszem nieodstępnym. Bliscy już jesteśmy granicy osiągalnej szybkości, ale im bliżej do niej dojdziemy, tem trudniej ją zdobyć będzie, i tem większe będzie nienasywienie.

J. S.

NA DOM LETNI IM. TEOFIŁA JASZKOWSKIEGO

Zarząd Główny Związku prac. komunalnych i instytucji użyteczności publicznej w Polsce, celem uczczenia pamięci nieodżałowanego tow. T. Jaskowskiego, przewodniczącego Oddziału w Piotrkowie, uchwalił wpłacić zł. 100 (sto) na Dom Letni im. Teoфіła Jaskowskiego i wezwać wszystkie Oddziały Związku do wpłacenia na ten cel odpowiednich kwot.

LISTA NR. 12.

Konferencja Dzielnicy „Powiśle” P. P. S. A. Bartnikowski 1 zł. I. Gałka 2 zł. I. Kachowski 1 zł. Gromiecki 50 gr. Kowalski 1 zł. Kluszyńska 5 zł. W. Kulesza 2 zł. S. Luxemburg 2 zł. Nowicki 2 zł. Piotrzak 50 gr. Rutkiewicz 3 zł. I. Sieradzki 1 zł. L. Skura 1 zł. I. Święciecka 2 zł. I. Samit 2 zł. S. Welcel 1 zł. — razem 27 zł. Różański 1 zł., Gasiska 1 zł.

REFORMACKIE pigułka znane od 1602 roku. Regulują krew, chronią od reumatyzmu, cierpienia wzdęcia, migreny, artryzmu, adrenerżji krwi do głowy, smierzenia hemoroidów, czyszczenia krwi i przyśpieszenia do obrótki, są łagodnym środkiem przeczyszczającym. Używać 1 do 2 pigulek na noc. Cena pud. 21. 1.35 wrobu apteki Karczewski Tuszyński, Warszawa, Trębacka 4. Żądać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”

DRUGI ZJAZD ORGAN. MŁODZIEŻY T. U. R.

Na 1 i 2 lutego. Komitet Centralny Organ. Młodz. TUR. zwołuje drugi zjazd Organ. Młodz. TUR. z następującym porządkiem dziennym:

1 Dzień obrad: 1) otwarcie zjazdu, 2) referat: Znaczenie organizacji młodzieży w ruchu robotniczym — ref. tow. Stanisław Garlicki, 3) sprawozdanie organizacyjne i kasowe Komitetu Centralnego — ref. tow. Stanisław Niemyski, 4) referat: Ochrona Pracy Młodocianych — ref. tow. dr. Eugenja Pragierowa, 5) sport — ref. tow. Tadeusz Jabłoński.

II dzień obrad: 6) Zlot Wiedeński 1929 roku — ref. tow. Ludwik Cohn, 7) referat: Praca wśród młodzieży wiejskiej — ref. tow. pos. Jan Kwapiński, 8) sprawozdania Komisji Zjazdowych: a) organizacyjnej, b) spotkań i obozów, c) czerwonego harcerstwa, 9) wybory: a) Komitetu Centralnego, b) Komisji Rewizyjnej, 10) zamknięcie zjazdu. Do 20 b. m. organizacje winny nadesłać do K. C. poprawki do niniejszego porządku dziennego.

KONGRES PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Dzisiaj rozpoczyna się w lokalu Zw. Handlowców przy ul. Sienej 16, kongres przedstawicieli związków, należących do Centralnej Organizacji Pracowników Umysłowych.

Podczas obrad wygłoszone zostaną referaty o roli zorganizowanej inteligencji pracującej, poza tem omawiany będzie stosunek świata pracy do zagadnień kul-

turalnych. W związku z wejściem w życie ustaw socjalnych, kongres zajmie się również opracowaniem programu gospodarczego pracowników umysłowych. Na obradach obecny będzie minister pracy i opieki społecznej, p. Jurkiewicz, oraz przedstawiciele organizacji robotniczych i pracowników państwowych.

PRZED WARSZAWSKĄ KONFERENCJĄ MIĘDZYDZIELNICOWĄ P. P. S. KONFERENCJA DZIELNICY POWĄZKOWSKIEJ

W dn. 18 bm. w lokalu przy ul. Dzielnej Nr. 95, odbyło się ogólne Zebranie Dzielnicy powązkowskiej.

Zebranie zagałł tow. Koprowski, który w krótkich słowach podkreślił, że zamach B. B. S. nie przyniósł uszczerbku naszej dzielnicy. Ci, którzy pozostali wiernymi C. K. W. — to ludzie idei. W imię której pracować będą nadal ze zdwojoną energią. Następnie tow. Malicki przedstawił plan dalszej pracy. Zebrani, po ożywionej dyskusji, postanowili jednogłośnie plan ten zatwierdzić. Z kolei omawiano kwestję stworzenia biblioteki — która w najbliższym już czasie zostanie uruchomiona.

Tow. Piłacki przedstawił stan finansowy na dzień 1 stycznia 1929 r., — o czym zebrani przystąpili do wyboru władz dzielnicy.

Do Komitetu dzielnicowego wybrani zostali: tow. tow. Koprowski, Dyla, Malicki, Piłacki F. i Paciorekowski. Na konferencję międzydzielnicową wybrani zostali tow. tow.: Piłacki i Koprowski.

Zebranie przyjęło rezolucję, pętnującą morderstwo, dokonane na osobie tow. Teoфіła Jaskowskiego, a przede wszystkim tych ludzi, którzy rozbiciem ruchu robotniczego, obłudą, kłamstwem i demagogią doprowadzili do tego morderstwa. Niech śmierć naszego drogiego tow. Teoфіła Jaskowskiego będzie nam drogowskazem, że tylko świadomością i pracą, naprawdę ideową, pozbedziemy się fanatyzmu, stniejącego dzięki takim ludziom, jak przywódca B. B. S.

KONFERENCJA DZIELNICY „POWIŚLE”

Dn. 18 b. m. w sali konferencyjnej Z. Z. K. odbyła się konferencja dzielnicy „Powiśle”. Imieniem tymczasowego Komitetu Dzielnicowego konferencję zagałł tow. Adamczyk, powołując do prezydium tow. Rutkiewicza (starszy) na przewodniczącego, Synowieckiego na sekretarza, oraz Neubauera, Nowickiego, Adamczyka.

Referat polityczny wygłosił tow. sen. Kluszyńska. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, świadcząca o jednolitości politycznej zebranych. Zabierali głos tow. tow.: Neubauer, Kulesza, Kulakowski i in. Imieniem Egzekutywy War. Okr. Kom. Rob. przemawiał tow. Sieradzki i w obszernym referacie przedstawił zadania i plan pracy Warsz. Okr. Kom. Rob. P. P. S.

Sprawozdanie z działalności Komitetu Dzielnicowego złożył tow. Jabłoński, kasowe tow. Stańczykowski. W skład Komitetu Dzielnicowego weszli: tow. tow. Kluszyńska, Stańczykowski, Cohn, Grabowski, Rutkiewicz (starszy), Kulakowski, Pol, Siwicki, Jabłoński.

KONFERENCJA DZIELNICY NOWE-BRÓDNO

Dnia 17 stycznia r. b. odbyła się Konferencja Dzielnicowa P. P. S. Nowe-Bródno, na której z wielkim entuzjazmem powitano tow. pos. N. Barlickiego, ofiarowując godność honorowego prezesa Dzielnicy. Po referacie wygłoszonym przez tegoż posła tow. Barlickiego, który przyjął długotrwałymi oklaskami, uchwalono rezolucję, wyrażającą całkowite zaufanie nacelnym władzom Partji.

Dalej uchwalono rezolucję, wyrażającą hołd pamięci tow. T. Jaskowskiego, który padł od kul fanatyka. obalacuonego artykułami „Przedświtu”.

Tymczasowy Komitet zdał sprawo-

zanie z dotychczasowej pracy. Wybrano nowy Komitet, do którego zostali powołani: tow. tow. Zawadzki K., Wtorkowski, Faszczewska, Chrościelewski, Włoczkowski, Zychowicz, Budnicki, Niewiadomski, Bocheński, Bąk, Filipiak, Otowski, Skowroński, oraz do Komisji Rewizyjnej tow. tow.: Grabek, Płotowska, Zychowicz.

Jako delegatów na Konferencję Okręgową wybrano tow. tow. Zawadzkiego, Wtorkowskiego i Włoczkowskiego.

W następnych punktach omówiono cały szereg spraw organizacyjnych, poczem Konferencję zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

MINISTER IUM PRACY I P. SZAŁAGAN

Min. Pracy i Opieki Społecznej, w związku z artykułem w „Robotniku” Nr. 17 p. t. „Dwa dokumenty”, w którym został przytoczony list podinspektora Pracy przy VI-tym Okręgu w Białymstoku J. Szałagana, wyjaśnia on następująco: Inspektorzy Pracy w urzędowaniu swoim muszą zachowywać absolutną bezstronność i obiektywizm, w żadnym wypadku ni mogą czynnie angażować się do walk politycznych, korzystając ze swego stanowiska. Dlatego też treść listu podinspektora Szałagana sprzeciwia się powyższemu zasadom i w sprawie tej Min. Pracy przeprowadzi dochodzenie.

Jednocześnie Min. Pracy komunikuje, że p. Szałagan w pierwszych dniach

PLAN UZDROWIENIA BILANSU HANDL.

W Min. Przem. i Handlu dyskutowana jest obecnie sprawa najbliższych zamierzeń w dziedzinie uzdrowienia bilansu handlowego. Ministerjum zamierza to osiągnąć przez usilne popieranie tych przemysłów w Polsce, których wytwory są najczęściej sprowadzane z zagranicy. Położony ma być silny nacisk na rozwój metalowego przemysłu przetwórczego oraz przemysłów konfekcyjnego i kosmetycznego. Popieranie tych przemysłów nastąpić ma w drodze specjalnych ulg celnych oraz subsydjów.

stycznia r. b. wniósł podanie o bezpłatny urlop, który został mu przyznany, tak, iż w chwili obecnej żadnych funkcji urzędowych p. Szałagan nie pełni.

KRONIKA POLITYCZNA

Z RZĄDU

Premjer Bartel odbył wczoraj kolejno konferencje z ministrami Czechowiczem, Zaleskim i Składkowskim.

Z POSELSWA

STANÓW ZJEDNOCZONYCH A. P.

W czasie pobytu posła Stetsona w Stanach Zjednoczonych, kierownictwo poselstwa pełni zastępczo sekretarz legacji, p. Bentam.

Z MIN. PRACY I OP. SPOŁ.

Powrócił do zdrowia i objął urządowanie min. Pracy i Opieki Społ. dr. St. Jurkiewicz.

POLSKO - NIEMIECKA UMOWA W OBRÓCIE DRZEWNYM.

Wczoraj podpisana została umowa, regulująca prowizorycznie obrót drzewnym polsko - niemiecki. Nowa umowa obowiązuje do dnia 31 grudnia r. b. z możliwością przedłużenia na dalszy rok. Postanowienia umowy pokrywają się zasadniczo z treścią wygasłego w dniu 4 grudnia 1928 r. poprzedniego prowizorium drzewnego polsko-niemieckiego. Równocześnie rząd polski zgodził się na udzielenie pewnych możliwości importowych dla artykułów wytwórczości niemieckiej w postaci kontyngentów przywozowych. Poza tem oba rządy, w drodze wzajemnej wymiany not, zapewniły sobie wzajemnie, że, w celu stworzenia odpowiedniego odprężenia, nie będą obstrzwały istniejących warunków w dziedzinie obrotu towarowego polsko - niemieckiego.

ZMIANY W SĄDOWNICTWIE

Mają zostać emerytowani sędziowie Sądu Najwyższego p. Aleksander Mogiński i p. Ignacy Balfiski, p. prezes Warszawskiej Rady Miejskiej.

100 TYSIĘCY CHORYCH NA GRYPE

Według danych stołecznej Kasy Chorych i inspekcji sanitarnych, w chwili obecnej liczba chorych na gripę w stolicy wynosi około 100 tysięcy osób. Najwięcej wypadków zanotowano w dzielnicy Wolskiej, Ochocie i Mokotowie.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ

Plenarne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek, 21 b. m., o godz. 19.30.

Na piątym (ostatnim) punkcie porządku dziennego znajduje się dyskusja nad oświadczeniem p. prezydenta miasta w sprawie dwu pracowników straży ogniowej, bezprawnie wydalonych z pracy.

Co słuchać na świecie KRONIKA TELEGRAFICZNA

KRAKOTOA ZNOWU WYBUCHA

Wulkan Krakotoa (Batawa) staje się coraz bardziej czynnym. W ciągu ostatnich 24 godzin zanotowano około 4.000 wybuchów, przyczem niektóre dochodziły do 3.000 stóp wysokości. Wybuchy obserwowane w nocy przedstawiają obraz wspaniałej grozy. Powierzchnia morza w sąsiedztwie wyspy ciągle się podnosi.

PROJEKT BUDOWY MOSTU W EGIPCIE

Między administracją egipskich kolei państwowych a egipskim min. robót publicznych toczą się pertraktacje o budowę mostu kolejowego na jednym z ramion Nilu na obszarze delty, około 30 km. na północ od Dessouk. Most ten ma być największym w Egipte. Rozpiętość jego wynosić będzie 500 m., koszty jego obliczone są na 500.000 funtów egipskich. Jest on pomysły przedewszystkiem jako most kolejowy, i ma połączyć miejscowości El Bouseili i Edfina. Nie wiadomo, czy projekt ten w najbliższym czasie dozna się wykonania, budżet egipski bowiem jest już bardzo obciążony różnymi inwestycjami na wielką miarę.

ECHA KRAWYCH ZAJSC W FQW. ŻÓŁKIEWSKIM

Pisma lwowskie donoszą, że dochodzenie wstępne w sprawie krawych zajęć w Babiuczach, około Żółkwi, zostało już ukończone. Wczoraj przewieziono do więzienia lwowskiego aresztowanych na polecenie prowadzącego śledztwo sędziego, 28 osób, pod zarzutem zbrodni gwałtu publicznego, w tem 9 kobiet. Między aresztowanymi jest kilka osób, które oddana przez policję salwą zostały zranione. Osoby te odesłano do szpitala więziennego. Między aresztowanymi znajduje się 16-letnia dziewczyna.

PRZEGLĄD PRASY

Memoriał Groenera.

„Kurier Poranny”, badając treść tajnego memoriału Groenera, dochodzi do wniosku — a raczej domyśla się — że memoriał był przeznaczony dla „przyszłej” Anglii, t. j. dla ewentualnego rządu Partji Pracy z liberalami czy bez liberalów. Memoriał ma być ofertą Niemiec, gotowych do zerwania sojuszu z Rosją za cenę odstąpienia Niemcom Pomorza i Górnego Śląska. Tak „wykalkulował” „Kurier”, zapominając zupełnie, że rząd Partji Pracy nie prowadziłby wcale antyrosyjskiej polityki rządu konserwatywnego, że Partja Pracy stoi o wiele dalej od Groenerów i ich zauszników, niż konserwatyści angielscy. „Głos Prawdy” w dzi w alarmie niemieckim o rzekomo zagrożonych Prusach Wschodnich manewr. mający zasłonić apetyt Niemiec na ziemię polskie.

Konstytucja.

„Nasz Przegląd” określa konstytucję marcową, jako martwą literę. Nie wprowadziła jej w życie prawica, gdyż została wymuszona na niej i jej nie chciała, lewica zaś nie potrafiła jej obronić. Obecny tekst konstytucji, po zmianach z r. 1926, odpowiada zupełnie potrzebom kraju i układowi sił społecznych. Organ żydowski przestrzega sanacji przed lekceważeniem tych sił, narazie przyczajonych, i przechyleniem konstytucji na stronę absolutyzmu Stworzyłyby to niebezpieczny ferment. „Gazeta Warszawska” zaznacza, że rozpoczynająca się dyskusja konstytucyjna będzie miała duże znaczenie bez względu na wyniki, gdyż różne czynniki w Państwie muszą się jasno wypowiedzieć w sprawie konstytucji.

Lekceważenie Sejmu.

„Naprzód” podkreśla najnowszy fakt lekceważenia Sejmu przez Rząd. Oto podkomisja sejmowa, zajmująca się nowelizacją dekretu o ustroju sądownictwa, uchwaliła, że sędziowie sądów najwyższych i apelacyjnych nie mogą być usuwani i przenoszeni przez Rząd. Tymczasem Rząd, jakby w odpowiedzi na tę uchwałę, zdymisjonował p. Seyde, prezesa Sądu Najwyższego i przeniósł kilku sędziów z sądów apelacyjnych i okręgowych. Formalnie Rządowi nie zarzucić nie można, gdyż uchwała komisji sejmowej jeszcze nie jest prawem. Ale lekceważenie woli Sejmu stwarza wciąż nowe konflikty między tą częścią Sejmu, która szczerze ich unika, a Rządem.

Etatyzm.

Po przyjęciach u J. Radziwiłła spór etatystów w obozie sanacyjnym nieco przycichł. Szuka się kompromisu. P. Sułowski, dyrektor Banku Ziemiańskiego, ogłasza w „Dniu Polskim” artykuł, w którym oreduje za współpracą Rządu ze „sferami gospodarczymi”, usprawiedliwia wkraczanie Rządu do życia gospodarczego, gdy zachodzi tego potrzeba, ale ostrzega przed zbytym „rozrostem gospodarki państwowej”. Obecnie Rząd — zdaniem p. Sułowskiego — winien popierać inicjatywę prywatną przez ułatwienia kredytowe, obniżenie podatków, łagodzenie ustawodawstwa społecznego. Na taki etatyzm, służący interesom przedsiębiorców z ujmą dla klas pracujących, chętnie się godzą lewiciany wszelkiej maści, eudekcyjni czy sanacyjnej. („Kurier Warszawski” drukuje właśnie artykuł w tym samym duchu, co „Dzień Polski”). Ale etatyzm, mający na oku interes powszechny, interes Państwa, interes ludzi pracy, budzi w „sferach gospodarczych” grozę i nienawiść. B.

ZGON

ŻONY WICEPREZYD. MIASTA ALEKSANDRY BOGUCKIEJ

Wczoraj, nad ranem, zmarła, na zapalenie płuc, żona wiceprezydenta miasta Aleksandra Bogucka. Zmarła była czynną działaczką wielu organizacji społecznych.

Stan chorego na zapalenie płuc wiceprezydenta dr. Boguckiego jest bardzo ciężki i budzi poważne obawy. Chory od dwu dni jest nieprzytomny i nie wie o śmierci swej małżonki.

CYRK Dziś 8 m. 15

program i d. c. WALK. Walczą: 1) STIBOR i NEUMAN, 2) SIKI i POOSHOF, 3) HOLUBAN i NABER, 4) dec. KARSZ i SZTEKKER.

Ludzie otyli, przez odpowiednie użycie naturalnej wody gorskiej Franciszka Józefa, osiągają bez trudu wydajne i obfite wypróżnienie. Liczne sprawozdania lekarzy specjalistów stwierdzają, iż chorzy na artryzm i chorobę cukrową, są bardzo zadowoleni z działania wody Franciszka Józefa. 1979

TELEGRAMY

NIECHĘĆ DO AMANULLAHA ROZSZERZA SIĘ

Delhy, 19 stycznia. (PAT.). Nadeszły tu wiadomości, że piemię surjanów na granicy zachodniego Afganistanu, przylączyło się do powstania. Wszyscy u-

rzędnicy afgańscy z wyjątkiem gubernatora, wedle tych wiadomości, zostali wymordowani.

AMANULLAH TWORZY NOWE KRÓLESTWO

Wiedeń, 19 stycznia. (PAT.). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Londynu: „Daily Telegraph” podaje z Bombaju, że Amanullah ma być proklamowany królem Kandaharu. Dąży do tego wpływowo szepcz Durani, u którego matka króla posiada wielki wpływ. Krok

ten spowodowałby rozpadnięcie się Afganistanu na 3 części, mianowicie: na terytorjum Kandaharu z królem Amanullahem, na prowincję wschodnią i na terytorjum Kabulu, które zajmuje obecnie Habibullah.

WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA PANSTW MAŁEJ ENTENTY

Bukareszt, 19 stycznia. (PAT.). Agencja Rador dowiaduje się ze źródła kompetentnego, iż wymiana zdań w sprawie urzeczywistnienia idei Małej Ententy gospodarczej odbywa się w dalszym ciągu. Rumuńskie Ministerjum Spraw Zagranicznych, dając bieg inicjatywie jugosłowiańskiej, poczyniło już odpowiednie kroki w

Białogrodzie i Pradze, proponując zwołanie do Bukaresztu konferencji trzech delegatów, po jednym z każdego kraju, w celu ustalenia planu tokowań. Plan ten będzie następnie poddany do zatwierdzenia odnośnym rządóm, poczem zwołana zostanie prawdopodobnie w kwietniu do Bukaresztu konferencja plenarna.

PRACE KOMITETU EKONOMICZNEGO LIGI NARODÓW

ROBOTNICZY UDZIELĄ OPINII O PRZEMYSŁE WĘGLOWYM

Genewa, 19 stycznia. (PAT.). 27-a sesja Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów zakończyła swe prace. Przez cały czas trwania sesji posiedzenia odbywały się przy drzwiach zamkniętych. Przyjęto raport, który przedstawiony będzie Radzie Ligi Narodów. Prace Komitetu dotyczyły m. in. stanu przemysłu węglowego i cukrowego. W sprawie węgla zdecydowano zasęgnąć opinii robotników, zatrudnionych w tym przemyśle. Co do przemysłu cu-

krowego zaznajomiono się z opinią 3-ch wielkich domów cukrowych europejskich, które uważają, iż są dwa najprostsze sposoby naprawy obecnej sytuacji: albo zwiększenie spożycia cukru, lub też zmniejszenie jego produkcji. Komitet Ekonomiczny Ligi odrzucił pierwszą propozycję. Zdecydowano wyznaczyć specjalną delegację do spraw cukrownictwa pod przewodnictwem Trendelenburga.

NOWY PREZES TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO LIGI NARODÓW

Genewa, 19 stycznia. (PAT.). Przed zamknięciem sesji Trybunału Administracyjnego Ligi Narodów, przystąpiono do wyborów na r. 1929. Wobec tego, że ustępującemu prezesowi trybunału nie przysługują prawo ponownej obieralności p. Albert

Deveze ustąpił ze swego stanowiska, na prezesa Trybunału zaś wybrany został dotychczasowy wiceprezes p. Montagna. Na stanowiska wiceprezesa, wakuujące w związku z wyborem p. Montagna, powołany został p. Froelich.

ROZRUCHY W BOLSZEWJI

Mińsk, 19 stycznia (A.W.). Z Borysowa donoszą o starciach ulicznych. Blizszych szczegółów brak. Grupa osobników dokonała szeregu napadów ulicznych na komunistów, a następnie pobija kilku komunistów robotników na fabrykach. Wczorajem wdarli się oni do lokalu komsomolców, gdzie odbywały się narady. Ze-

brani zostali dotkliwie pobici, lokal zdemolowany, połamane drzwi i okna. Napastnicy krzykali: „precz z żydami, precz z komunistami”. Pisma sowieckie podają, że doszło do bólek, podczas których zostali ranni jeden mściciel, kilku robotników i komsomolców.

NOWY WŁADCA KOMINTERNU

BUCHARIN ZOSTAŁ USUNIĘTY PRZEZ STALINA

Moskwa, 19 stycznia. (A.W.). Dymisja ze stanowiska przewodniczącego IKKI (Komitet Wykonawczy Komunistycznej Międzynarodówki), jest faktem dokonany natomiast pogłoski o obsadzeniu tego stanowiska przez Stalina nie potwierdziły się. Tymczasem owym przewodni-

czącym IKKI został przywódca ruchu komunistycznego w Czechosłowacji Smeral. Natomiast sprawa dymisji Bucharina z innych stanowisk w szczególności ze stanowiska redaktora naczelnego „Prawdy”, nie została dotąd przesądzona.

POWSTANIE W GWATEMALI

Wiedeń, 19 stycznia. (PAT.). Donoszą z Meksyku, że w Guatemali wybuchła rewolta. Generał Ubico, który wywołał wybuch tej rewolty, miał zająć miasto Retalhulien. Ubico już w r. 1923 urządził rewoltę. Udało się mu wówczas usunąć rząd i u-

zyskać stanowisko ministra wojny. Wedle doniesień, powstanie zostało stłumione przez rząd. Przed samym wybuchem dokonano zamachu na prezydenta gen. Lazaro Chacon. Zamach jednak nie udał się.

WYNIKI WALK ZAPAŚNICZYCH W CYRKU

Na wstępie Karsch złożył 100 zł. na dom sierot, jako karę.
W pierwszej parze Karsch w 4 min. zwyciężył Millera, następnie Pooshoł po 20 m. Neumana, Holuban w 17 m. Köhlera i Garkowienko, w odwetowym spotkaniu w 42 min. pokonał Stibora.
Dzisiaj walczy:
Stibor — Neuman,
Siki — Pooshoł,
Holuban — Naber
i decydujące, rewanżowe spotkanie, na żądanie Karscha: Karsch — Szelcker.

Czasopisma nadesłane

„Muzyka” nr. 12 obejmuje artykuły: H. Opieńskiego: 150-lecie Opery polskiej. A. Głazunowa: O muzyce Schuberta. H. Feichta: Polska muzyka kościelna. A. Rubinstein: na Villa Lobos. M. Slińskiego: Szopen na Wawelu. Premjery operowe w radio. i St. Cybulskiego: Liceum muzyczne, ponadto bogaty dział bieżący i ilustrowany.

Z ŻYCIA PARTJI

C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się we wtorek 22 stycznia — a nie we środę 23 stycznia, jak podawaliśmy uprzednio, — w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie, o g. 5 pp.

SEKRETARJAT GENERALNY.
KOMISJA PARLAMENTARNA

Z. P. P. S.

Wczoraj pracowała — pod przewodnictwem tow. St. Posnera — Komisja parlamentarna Z. P. P. S. nad projektem ustawy o nowelizacji ustawy o podatku dochodowym. Referował tow. Z. Zaremba. Po dyskusji Komisja Parlamentarna zatwierdziła projekt ustawy i upoważniła do wniesienia go na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Sam projekt omówimy szczegółowo osobno.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

SZKOŁA SPOŁECZNO-POLITYCZNA WARSZ. ORG. P. P. S.

Otwarcie szkoły partyjnej odbędzie się w poniedziałek 21 b. m., o godz. 7-ej wiecz., w sali konferencyjnej Z. Z. K., ul. Czerwonego Krzyża 20.

Wszyscy słuchacze zapisani na dzielnicach winni się stawić na otwarcie szkoły.

WARSZAWSKA KONFERENCJA OKRĘGOWA P. P. S.

W niedzielę, dn. 27 stycznia r. b., o godz. 10 rano, w Domu Kolejarzy, ul. Czerwonego Krzyża 20, w sali konferencyjnej III piętro, zostanie otwarta Warszawska Konferencja Okręgowa. Porządek obrad następujący: 1) Zagajenie i wybór prezydium. 2) Powitanie. 3) „Dom Letni” im. T. Jaskrowskiego. 4) Sprawozdanie polityczne — ref. poseł Norbert Barlicki. 5) Sprawozdanie organizacyjne — ref. ref. Edward Zawadzki, poseł Tomasz Arciszewski, Stanisław Woszczyńska. 6) Sprawozdanie z Rady Miejskiej m. Warszawy — ref. poseł Arciszewski. 7) Współpraca z klasowym ruchem zawodowym — ref. Antoni Wąsik. 8) Praca kulturalno-oświatowa — ref. Lucyna Wolinińska. 9) Kasa Chorych m. Warszawy — ref. Stanisław Garlicki. 10) Wybory Władz Okręgowych. 11) Wolne wnioski.

Tow. tow. delegacji zaopatrzą się w legitymacje w Sekretarjacie Egzekutywy, Waweczka 7, w godzinach 6 — 8 wieczorem, w dniach czwartek, piątek i sobota bieżącego tygodnia. Tamże udziela się informacji, dotyczących Konferencji Okręgowej.

EGZEKUTYWA ORGANIZACJI WARSZAWSKIEJ.

W NIEDZIELĘ, 20 B. M.

Koło Szolców PPS. O godz. 11 rano Ogólne zebranie członków koła, w lokalu, Waweczka 7.

Koło PPS fabryk „Skoda”. W niedzielę dnia 20 stycznia (dzisiaj) o godz. 10 rano, w lokalu Warsz. Wydz. Kob. PPS., Leszno 53, odbędzie się zebranie Koła PPS. fabryki „Skoda”. Referat wygłosi tow. poseł Arciszewski.

Koło Pracowników Miejskich PPS. Komitet Koła wzywa wszystkich członków Koła do przybycia w dniu 20 b. m. t. j. w niedzielę o godz. 11-ej rano do lokalu przy ul. Waweczkiej 7 na konferencję Dzielnicy Śródmiejskiej. Stawiennictwo obowiązkowe.

KONFERENCJE DZIELNICOWE

WOLA-CZYSTY. O godz. 10 r. odbędzie się konferencja dzielnicowa w lokalu dzielnicy, przy ul. Grzybowskiej 57. Wstęp za legitymacjami.

PRAGA. O godz. 10 rano w lokalu C. K. W., Waweczka 7, odbędzie się konferencja Dzielnicy. Na porządku dziennym m. in. wybór władz Dzielnicy oraz delegatów na Warsz. Okręgową Konferencję P. P. S.

ŚRÓDMIEŚCIE. O godz. 11 rano w lokalu przy ul. Waweczkiej 7, II piętro, odbędzie się konferencja Dzielnicy. Na porządku dziennym m. in. wybór władz Dzielnicy oraz delegatów na Warsz. Okręgową Konferencję P. P. S.

OCHOTA. O godz. 10.30 rano w lokalu przy ul. Przemyskiej 18 odbędzie się konferencja Dzielnicy. Na porządku dziennym m. in. wybór władz Dzielnicy oraz delegatów na Warsz. Okręgową konferencję P. P. S.

W PONIEDZIAŁEK.

Koło Elektryków. We wtorek, dnia 22 b. m. o godz. 6 wiecz., odbędzie się zebranie członków koła — w lokalu C. K. W. przy ul. Waweczkiej nr. 7.

WE WTÓREK.

Egzekutywa Organizacji Warszawskiej P. P. S. We wtorek dnia 22 b. m. o godz. 6-ej wiecz. w lokalu CKW. PPS., Waweczka 7, odbędzie się posiedzenie egzekutywy. Sprawy ważne. Stawiennictwo obowiązkowe.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO KRAJU

LUBLIN

POSTULATY PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH ZOSTAŁY NARESZCIE ZAŁATWIONE

P. Pączek przewlekał sprawę szereg miesięcy

Jeszcze w lipcu 1928 roku Zarząd Główny Związku prac. komunalnych zwrócił się do Magistratu m. Lublina z memorandumem, w którym zostały wysunięte żądania uregulowania warunków pracy i płacy robotników miejskich w ten sposób, aby, zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30-go grudnia 1924 roku, robotnicy ci, jako stałi pracownicy komunalni, zostali zaszerzegowani do odpowiednich grup i szczebli, z prawem pobierania dodatku komunalnego, w wysokości 15%.

Mimo usilnych zabiegów zarówno Zarządu Głównego, jak i zarządu miejscowego, u prezydenta miasta, Pączka, żądanie to nie było załatwione przez szereg miesięcy.

Pan Pączek ciągle przyrzekał, że sprawa zostanie załatwiona przychylnie i szybko. Jako ostateczny termin w odpowiedzi na powtórne pismo Zarządu Głównego p. Pączek wymienił dzień 15 listopada r. ub. Gdy i po tym terminie przewlekał sprawę, walne zebranie robotników, zwołane przez Zarząd Związku w dniu 5 grudnia ub. roku, uchwaliło ultimatum, by do dnia 10 grudnia Magistrat uregulował ostatecznie warunki pracy i płacy; w przeciwnym razie robotnicy zdecydowali się na strajk.

W tym terminie sprawa nie została również rozstrzygnięta, gdyż p. Prezydent Pączek nie zwoływał tygodniami posiedzenia Magistratu, chcąc rządzić samowładnie!

Sprawa ta ciągnęłaby się jeszcze długo, i niezawodnie zniecierpliwieni robotnicy mięscy przystapiliby do strajku, gdyby nie to, że obecnie, z powodu choroby p. Pączka, wszedł w urządowanie, z prawem zwolnienia posiedzeń, wiceprezydent tow. Choma, do którego Zarząd Główny zwrócił się z prośbą, aby

na posiedzeniu Magistratu w dniu 14 stycznia r. b. żądania zaszerzegowania robotników miejskich, oraz wypłata dodatku komunalnego, należnego od 1 kwietnia 1928 r. została rozstrzygnięta.

Wiceprezydent, tow. Choma, odniósł się z całym zrozumieniem potrzeb i interesów robotniczych do tego żądania i natychmiast wniósł tę sprawę na posiedzenie, na którym, po uprzednim uzgodnieniu z przedstawicielami Zarządu Głównego i delegacją, wybraną na walnym zebraniu w dn. 13 stycznia r. b., uchwalono zaszerzowanie robotników miejskich, dotychczas płatnych dniówkowo, do odpowiednich grup i szczebli, z dodatkami rodzinnymi i za wystęg lat, oraz dodatkiem komunalnym, od dnia 1 stycznia 1929 roku, oraz uchwalono wypłacić wstecz od kwietnia ub. roku zaszerzowanym pracownikom dodatek komunalny w trzech ratach, t. j. 15 lutego, 15 marca i 15 kwietnia r. b.

Jednocześnie p. o. Prezydenta, tow. Choma, zgodził się, na skutek energicznej i umotywowanej interwencji przedstawicieli Zarządu Głównego, na co więcej redukcji trzem wydalonym członkom Związku, a mianowicie: Sady, Ślacie i Jurkowi. Poza tem tow. Choma przyrzekł w możliwie szybkim czasie po zbadaniu istniejącego stanu, wprowadzić wszędzie w instytucjach miejskich ustawowy czas pracy, oraz zawrzeć umowę zbiorową dla robotników, nieobjętych etatami i obecnie zastosowaniem zaszerzowaniem.

Jak z tego widać, wystarczyło prawo wiceprezydenta do zwolnienia posiedzenia Magistratu, aby sprawę bezsporną, załatwił bez zwłoki ku zupełnemu zadowoleniu paruset robotników miejskich w Lublinie.

ZDUNSKA WOLA

JESZCZE O JEDNYM „SUKCESIE” B. B. S.

W „Przedświcie” z dn. 9 b. m. ukazała się korespondencja szumnie zatytułowana: „Z życia P. P. S. d. Fr. Rew. w okręgu łódzkim”, treści następującej:

„Mimo ostrzeżeń, protestów, krzyków, kłamstw, i t. p. na łamach „Robotnika” i „Łódzianina”, grunt z pod nog ciekawistów coraz to bardziej się usuwa i ciągle nowe okręgi zgłaszają swój akces do P. P. S. d. Fr. Rew. Cały szereg dzielnic, okręgów, miast, samorzutnie, bez żadnej agitacji, bez żadnego wpływu odrywa się od ciekawistów, łącząc się z P. P. S. d. Fr. Rew. Ostatnio cały szereg miast w okręgu łódzkim ogłosiło akces do P. P. S. d. Fr. Rew. Zorganizowane zostały Komitety, które rozpoczęły intensywną akcję organizacyjną w następujących miastach: Zgierz, Aleksandrowie, Zdunskiej - Woli, Łaski, Rudzie - Pabjanickiej, Pabjanicach, Konstancynie i t. p.”

Stwierdzamy z całą stanowczością,

ŻYCIE I PRACA ROBOTNICZEJ WARSZAWY

WŚRÓD PRACOWNIKÓW FUNDUSZU BEZROBOCIA

Pracownicy Funduszu Bezrobocia należą do Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych m. st. Warszawy (Sienna 16), tworząc w nim odrębną sekcję.

Związek ten, rządzony przez grupę członków dożywochni, jest ostoją wstępcznicstwa, nic też dziwnego, że taktyka, której się trzyma, wywołała oburzenie wśród poważnej części pracowników — i to nie tylko w Warszawie, lecz i na prowincji. Zaczęto się też domagać od Komitetu Sekcji, aby zerwał z Sienną i doprowadził do połączenia ze Związkiem Pracowników Kas Chorych i Instytucji Ubezpieczeń Społecznych. Żądanie to jest zupełnie uzasadnione, bo pracownicy Funduszu Bezrobocia są ubezpieczeniowcami a nie handlowcami. Jednak większość Komitetu Sekcji boi się połączyć ze związkiem klasowym. Jeżeli nawet mogłaby przeboleć wystąpie-

nie ze Związku Handlowców, to nie sposób było ją przekonać, że jedyną drogą walki zawodowej dla pracowników umysłowych — to walka ramie przy ramieniu z robotnikami. Oni ciągle jeszcze marzą o samodzielnym ruchu zawodowym, a tak zwana Centralna Organizacja Pracowników Umysłowych, która jest poprostu ekspozyturą B. B. S., jest dla nich nietykalną świętością.

Różnica poglądów na sprawy zawodowe jest tak głęboka, że załagodzenie konfliktu w sposób kompromisowy nie da się pomyśleć, a rozdział stał się nieunikniony.

Pracownicy, stojący na gruncie klasowym, wyłonili prowizoryczną komisję, złożoną z czterech osób, dla porozumienia się z pozostałymi pracownikami oraz Związkiem Pracowników Kas Chorych i przegotowaniu się do zjazdu, który po weźmie ostateczną decyzję.

WYDZIAŁ KOLEJARZY WARSZAWSKIEJ ORGANIZACJI P. P. S.

W sobotę odbyła się konferencja kolejarzy warszawskiej organizacji P. P. S. Na konferencji zdecydowano utworzenie Wydziału Kolejarzy Warszawskiej Organizacji P. P. S.

Do Wydziału powołano tow. tow. Bochnińskiego, Izdebskiego, Lewandowskiego, Pokorskiego i Chmielewskiego.

Przewodniczącym Wydziału został tow. Bochniński, zastępcą przewodniczącego tow. Izdebski, sekretarzem tow. Pokorski.

Uchwaloną rezolucję podamy w numerze wtorkowym.

UCHWAŁY ROBOTNIKÓW FABRYKI AMBROZIEWICZA

W sobotę odbyła się masówka w fabryce Ambroziewicza, na której tow. Grusko referował obecną sytuację.

Po referacie uchwalono jednomyślnie rezolucję, potępiającą jaknajstrzej postępowanie B. B. S. i mord, dokonany na

osobie tow. Teofila Jaskrowskiego.

Rezolucja opowiada się niezłomnie za Centralnym Związkiem Robotników Przemysłu Metalowego, za Centralną Komisją Związków Zawodowych i za CKW. PPS.

WACŁAW WĄSOWICZ

MALARZ, GRAFIK, DEKORATOR

DZIEJE ARTYZMU

Wacław Wąsowicz — jeden z najtęższych artystów polskiego młodego pokolenia — urodził się w Warszawie. Kształcił się w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych i Akademii Krakowskiej. Dwa zdarzenia wywarły później wielki wpływ na jego twórczość. Pierwsze, to odkrycie huculskich pędzli podczas pobytu w Żabim w r. 1923. Huculi, ich uroda, swoisty wdzięk ich postaw i ruchów, malowniczość ich stroju, ich wioski, ich targów, ich pochodów, cały pierwotny i zarazem egzotyczny sposób ich bycia uczynił wtedy silne wrażenie na Wąsowiczu. Czem Bretanją dla ślewińskiego, czem Podhalą dla Skoczylasa, tem w pewnej mierze stało się Pokucie dla Wąsowicza: przebogata kopalnia motywów plastycznych, które mógł na różne sposoby opracowywać i przetwarzać. Odtąd przez wiele lat w jego obrazach olejnych, w jego akwarelach, w jego rysunkach i drzeworytach, na malowanych przez niego dzbanach, talerzach i filiżankach pojawiają się Huculi i Huculki, „Chimczuki” i „Paraski” w ich strojach malowniczych, stojący, siedzący lub jadący na małych, zgrabnych, krępych konikach.



WACŁAW WĄSOWICZ
Drzeworyt (1927)

nymi i współczesnymi, podsycają tę radość barwy. Wąsowicz-malarz, Wąsowicz-kolorysta odnalazł w Paryżu samego siebie.

MALARSTWO OLEJNE

Dzieje Wąsowicza - malarza opowiedziałem już tutaj obszernie w związku z wystawą jego prac w Domu Sztuki. („Robotnik” z dn. 30. 5. 1927 r.). Nie chciałbym jeszcze raz innymi słowami powtarzać tego samego; ograniczyć się przeto do przypomnienia kilku punktów najbardziej istotnych. Wąsowicz jest świetnym kolorystą. Ale słowo to jeszcze mało mówi. Na wiele różnych sposobów można być kolorystą.

ale również swą płynnością, swą połyskliwością, swą tłustością i kleistością. Z pomocą odpowiedniej techniki, z pomocą odpowiedniej „faktury” usiłuje te właściwości farby olejnej wyzyskać.

Ukochanie barwy i ukochanie farby olejnej przejawia się silnie już w pełnych czaru pejzażach z Paryża i południowej Francji z r. 1925, dalej w widokach Orłowa i Gdańska z r. 1926, w aktach, portretach i martwych naturach z r. 1927, wreszcie w ostatnich, niewystawianych jeszcze pejzażach z Holandji z r. 1928. Ze srebrzystych szarości, z niebieskawych zieleni, z poziomkowych i psonowych czerwieni komponuje tutaj Wąsowicz subtelne symfonie barwne.

GRAFIKA

W dziedzinie grafiki Wąsowicz uprawia przede wszystkim drzeworyt. Obok Skoczylasa jest on najświetniejszym dzisiaj drzeworytnikiem polskim.

Podobnie jak Skoczylas, Wąsowicz zrywa z malarstwem, światłocieniowym, eliminującym zupełnie kontur drzeworytem drugiej połowy XIX w., operuje bądź linią, bądź ograniczoną dokładnie ze wszystkich stron liniami płamą. Ale obok tych podobieństw zachodzą między nimi niemniej istotne różnice. Skoczylas posługuje się przeważnie białym rysunkiem na czarnym tle; Wąsowicz uprawia naprzemiennie biały rysunek na czarnym tle i czarny na białym. Skoczylas modeluje bryłę z pomocą sieci kresek równoległych; Wąsowicz wydobywa bryłowość — umiarkowaną zresztą — z pomocą zebranych w wielkie masy światła i cieni. Skoczylas operuje przede wszystkim linią; Wąsowicz, zwłaszcza w swych pracach późniejszych, płamą i linią. Linia Skoczylasa jest pełna energii, twarda, kanciasta; linia Wąsowicza jest bardziej gętka, miękka, nerwowa, ma więcej wdzięku.

Drzeworyty Wąsowicza z okresu jego dojrzałości artystycznej dają się podzielić na dwie grupy.

Grupa pierwsza, chronologicznie wcześniejsza, to drzeworyty utrzymane w stylu konturowym, rysowane czarną kreską na białym tle, przeważnie podkolorowane dotknięciami błękitu, czerwieni, zieleni, żółci, przypominające w swym efekcie ogólnym drzeworyty ludowe: „Hucul i Huculka” (1923), „Huculi w drodze” (1923), „Głowa Huculki” (1925).

Druga grupa, to drzeworyty, w których głównym środkiem ekspresji jest nie kontur, nie linia, lecz zwarta czarna lub biała płaszczyzna. Zarówno barwienie, jak sztrychowanie odpada. Natomiast obok jednolitych płam czerni i bieli Wąsowicz wprowadza tutaj „deseenie” — kraty, grochy, szachownice. Równoważy kunstownie masy czerwieni i bieli, wyzyskuje na różne sposoby kontrast wielkich, jednolitych, ostro odcinających się od siebie płam czarnych i białych. Lubuje się w motywach prostych, wyszukuje przedmioty o dużych, jasno dających się określić kształtach — domy, mosty, statki, wozy, ubrania w duże, proste wzory. Silnie uproszczone, definiowane bądź linią, bądź wielkimi płaskimi plamami formy nadają tym rycinom charakter nawskroś współczesny. Ich związły, lapidarny styl graficzny przypomina styl najlepszych drzeworytników współczesnych, że wymienię tylko Flamandczyka Fransa Masereela. W drzeworycie czarno-białopłamowym stworzył sobie Wąsowicz gętki, a przeto niezmiernie współczesny środek ekspresji artystycznej. Z pomocą tego drzeworytu opowiada on nam o malowniczych zakątkach Gdańska, Torunia, Bydgoszczy, Warszawy („Tea Drzeworytów” 1927); portretuje poetów i wodzów politycznych — Stefana Żeromskiego (1925), Juliusza Słowackiego (1927), Bolesława Limanowskiego (1927) Ignacego Daszyńskiego (1928); kształtuje obrazki rodzajowe — „Sielankę” (1922), ze swemi ładnymi, płynnymi, melodyjnymi krzywiznami, przepysznego, tak jedrnego w kształcie, a przeto tak po francusku lekkiego w całym swem ujęciu „Konia z wózkiem” (1925), „Cyrk” (1927); wreszcie opowiada nam o sobie samym i swej rodzinie. Kreśli czarującą idyllę rodzinną: na tarasie stoi sam artysta w okragłych okularach, w krzasiastym swetrze, pałac fajkę; obok, na słomianym fotelu, siedzi żona z córeczką na kolanach; w głębi widać dachy domów i kościołów Nowego Miasta; kominy dymią; w górze unoszą się aeroplany. Wąsowicz pokazał nam tutaj, jak można wyrażać życie współczesne w formie współczesnej; jak można tworzyć w stylu współczesnym, nie opierając się ani na prymity-

wie ludowym, ani na wielkiej sztuce przeszłości.

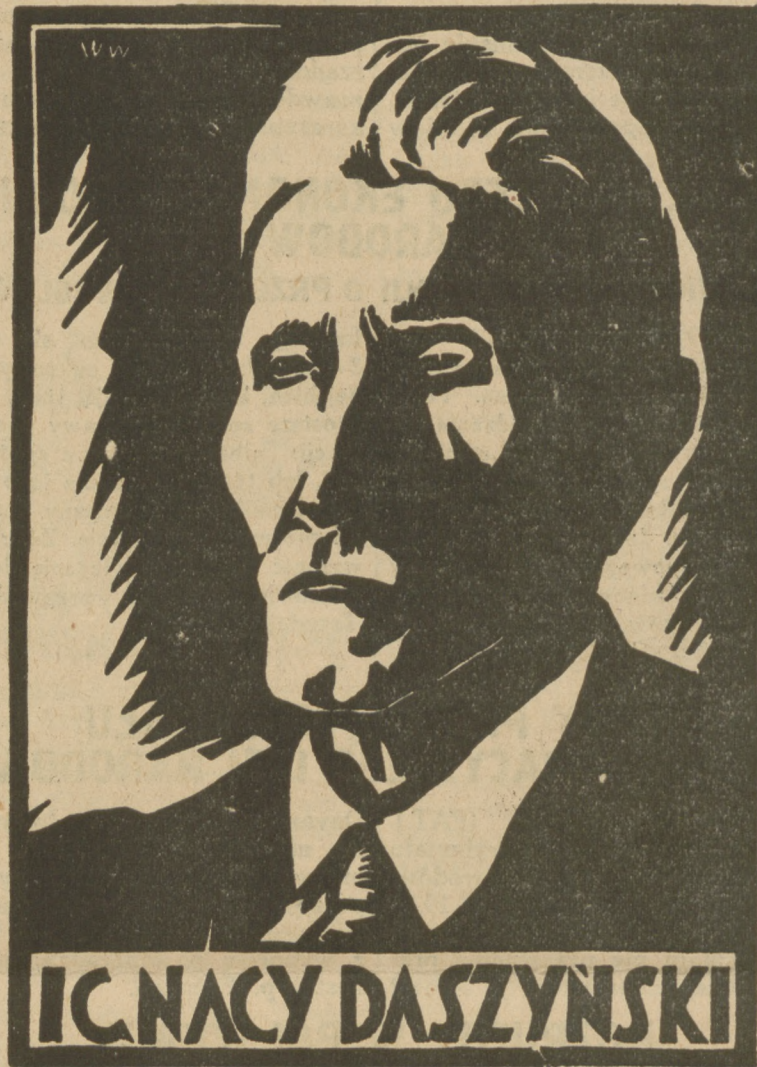
MALARSTWO NA PORCELANIE

Narówni z malarstwem i grafiką Wąsowicz uprawia jeszcze jedno wielkie pole — sztukę dekoracyjną. Komponuje układy kolorystyczne wnętrza, projektuje makaty i poduszki, wreszcie, ze szczególnym upodobaniem, maluje na porcelanie. Raduje go czystość, świeżość i połyskliwość tonów, jakie można tą drogą otrzymać.

Wąsowicza na porcelanie motywów. Z początku są to przeważnie motywy huculskie, później obrazki z życia towarzyskiego, pikniki i polowania, owoce i instrumenty muzyczne, pejzaże i widoki miejskie. Po r. 1925 miejsce kompozycji figuralnych zajmują kompozycje bezprzedmiotowe, abstrakcyjne, utworzone z krząków, pałeczek, szachownic, krat i t. p.

NASZE ILUSTRACJE

Wąsowicz jest przede wszystkim kolorystą. Urok jego obrazów olejnych,



WACŁAW WĄSOWICZ
Drzeworyt (1928)

Ignacy Daszyński

Jak w malarstwie olejnym stosunek do farby olejnej, tak w malarstwie na porcelanie stosunek Wąsowicza do porcelany jako do materiału jest nawskroś zmysłowy. Wąsowicz napawa się nie tylko kolorem porcelany, ale także jej emalją, jej spistością, jej gładkością.

Malowane przez Wąsowicza talerze, półmiski, dzbany, filiżanki, podstawki odznaczają się zupełnym opanowaniem trudnej techniki malowania na porcelanie, wdziękiem kompozycji, lekkością i elegancją rysunku, przede wszystkim zaś radośnymi harmoniami świetnych połyskliwych kolorów.

Ciekawe są dzieje malowanych przez

jego akwarel, jego makat, jego ceramiki, polega w znacznej mierze na ich świetnych, połyskliwych kolorach. W reprodukcji jednobarwnej, niezbyt wyraźnej, na papierze gazetowym, zatraciłby się zupełnie. Wolimy przeto dać tutaj kilka drzeworytów i rysunków, które lepiej dają się odtworzyć z pomocą skromnych środków technicznych. Jakimi rozporządzamy. To, co dajemy, to zaledwie kilka okrucich z bogatego dorobku artysty. Ale nawet z nich można, jak nam się zdaje, nabrać pewnego pojęcia o mistrzostwie jego grafiki, o wdzięku i lekkości jego rysunków.

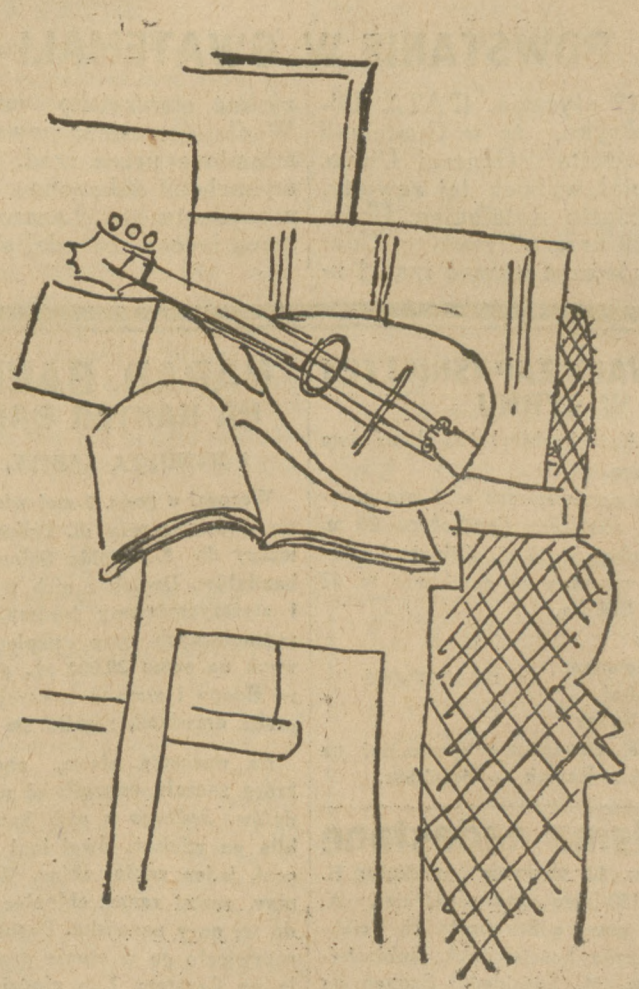
Mieczysław Wallis.

Drugi fakt, który zawążył silnie na dalszej twórczości Wąsowicza, to jego bezpośrednie zetknięcie się z plastyką francuską. Około r. 1925 w malarstwie Wąsowicza wybuchła z żywiołową siłą radość barwy, tłumiona dotąd pod wpływem panujących podówczas w sztuce prądów. Pobyt w Paryżu, zachwyty nad wielkimi kolorystami francuskimi, daw-



WACŁAW WĄSOWICZ
Rysunek tuszem (1929)

Młoda kobieta



WACŁAW WĄSOWICZ
Rysunek piórkiem (1926)

Kompozycja

MŁODZIEŻ
ORGANIZACJA MŁODZIEŻY TUR.

Okręg Warszawa-Podmiejska
W niedzielę, dn. 20 stycznia r. b., o g. 10 rano, w lokalu Długa 19, I p., odbędzie się Okręgowa Konferencja Organizacji Młodzieży TUR. Warszawa-Podm. z następującym porządkiem dziennym:
1. Zagajenie i wybór Prezydium.
2. Referat informacyjny przedstawiciela K. C. o stanie Organizacji w kraju i zadaniach stojących przed II-gim Zjazdem Organizacji Młodzieży TUR. w Krakowie.
3. Wybór delegatów na Zjazd.
4. Wolne wnioski.
Organizacje wysyłają delegatów w stosunku 1 delegat na 10 członków.
Kolo im. L. Waryńskiego. W poniedziałek, dnia 21 b. m. o godz. 7 wiecz., w lokalu Koła, ul. Długa 19, odbędzie się Ogólne Zebranie członków Koła.
Kolo Ochota. Dziś, w lokalu koła, Przemyska 18, odbędzie się walne zebranie członków.

Do Komitetów Wykonawczych Organizacji Młodzieży TUR. Sekretariat Komitetu Centralnego Organizacji Młodz. T. U. R. przypomina wszystkim Komitetom Wykonawczym Organ. Młodz. TUR, iż do dnia 25 b. m. winny: 1-o nadesłać przypuszczalną liczbę kandydatów na Międzynarodowy Zlot, 2-o czy posiadają zespoły, które na Zlocie mogłyby wystąpić.

Ruch Kult.-Oświatowy

ZEBRANIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO T. U. R. W poniedziałek, dnia 21 b. m. o godzinie 18-ej w Sejmie (klub senacki), odbędzie się posiedzenie Zarządu Głównego T. U. R. Na porządku dziennym sprawy 4-ego Walnego Zjazdu TUR. w Krakowie.

Wycieczka do Muzeum Anatomicznego. W niedzielę 20 b. m., odbędzie się wycieczka do Muzeum Anatomicznego (ul. Chałubińskiego nr. 5), urządzona staraniem Kom. Wykonawczego. Zbiórka w poczekalni Muzeum o godz. 10.30 punktualnie. Bilety wstępu otrzymywać można wcześniej w Sekretariacie TUR., Warena 7 lub na miejscu zbiórki u kierownika wycieczki.

RUCH ZAWODOWY

Baczność metalowcy fabryk prywatnych i uwojskowionych! W poniedziałek, dnia 21 b. m., o godz. 6-jej wieczorem, w lokalu Zw. Metalowców, ul. Leszno 53 — odbędzie się wspólne posiedzenie Zarządu Okręgowego i Zarządów Oddziałów, Warszawa I fabryki prywatne i Warszawa II fabryki uwojskowane. Z powodu ważnych spraw, upraszamy o niezawodne i punktualne przybycie.

Zw. Prac. Kom. i Inst. Urz. Publ. Oddział VI (Tramwaje) wzywa tow. tow.: Gajewskiego, Susiaka, Wólczyńskiego, Jarczyńskiego, i Maciejewskiego do przybycia w poniedziałek dnia 21 b. m. o godz. 6 do lokalu, Warena 7.

RUCH KOBIECY

Wycieczka naukowa. W niedzielę, 20 b. m. o godz. 12 w poł. wydział kobiecy organizuje zbiorową wycieczkę na wystawę przy ciwgruzlicza w Państwowej Szkole Hygienicznej, Chocimska 24, pod kierownictwem tow. dr. Budzińskiej - Tylickiej. Punkt zborny w gmachu Szkoły. Wejście bezpłatne. Za wyświetlenie filmu 15 gr. Towarzystki i Towarzysze, stawcie się licznie i punktualnie.

KSIĄŻKI, OFIAROWANE NA CENTRALNĄ BIBLIOTEKĘ ROBOTNICZĄ ORGANIZACJI WARSZAWSKIEJ P. P. S.

Jadwiga Cichńska - Sawicka 80 tomów.
M. Kozierska — 20. Rom. Minkiewicz (ze złożonymi na jego ręce 20) — 100. Szymałowscy — 35. Ant. Bol. Dobrowolski — 35. Dr. Keller — 12. Dr. Szokalski — 55. Centnerszwerowa Róża — 3. Grynspan — 3. Kozierski Wincenty — 3. Skorzyski — 1. Bandoch Artur — nauczyciel — 3. tow. tow. z dzielnicy Śródmiejskiej — 31. Rybakowa — 5. Grzegorzewska M. — 75. Jagodziński — 15. Wolnomysłowcy — 10. Baudouin de Courtenay — 10. Biblioteka tow. Piątkowskiego. Księgarnia Robotnicza — 40 książek na sumę 70 zł. Tow. Wydawnicze Rój — 60 tomów za 80 zł. Robotnik z Administracji — 7 tomów.

UJĘCIE SPRAWCY ZUCKWAŁEGO RABUNKU

Trzydziestoletni Aleksander Rogalski, rolnik przyjechał do Warszawy, mając na sprzedaż 2 sztuki płótna lnianego własnej roboty po 45 łokci. Gdy przechodził ulicą Browarną, zbliżyło się do niego trzech mężczyzn, rzekomo w celu kupna płótna. Zażądał oni okazania płótna, poczem wyrwali mu go i rzucili się do ucieczki. Kmiotek pogonił za rabusiami i jedną sztukę sdołał wyrwać, z drugą zaś — wartości 50 zł. drugi rabus spadł do domu nr. 12, gdzie ukrył się. Rozpytując się zgromadzonych ciekawych lokatorów, ograbiony kmiotek dowie-

KRONIKA

STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 0,7, najniższa — 13,5. Przepuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Na południu i wschodzie jeszcze pochmurno, śnieg, lekki mróz, wiatry południowo - zachodnie. Na zachodzie i w środku kraju zachmurzenie zmienne z przelotnym, gdziegdzie opadem. W ciągu dnia odwilż przy porwistych wiatrach zachodnich i północno - zachodnich.

Doroczna Reduta Związku Artystów Scen Polskich. Zarząd Główny ZASP organizuje w dniu 2 lutego wielki bal maskowy w Teatrze Wielkim i Salach Redutowych.

Rejestracja przedsiębiorstw Handlowych. Dotąd pozostało jeszcze do zarejestrowania w wydziale przemysłowym magistratu, na ogólną ilość około 30.000 przeszło 6.000 przedsiębiorstw handlowych. Opóźnienia mogą zgłaszać się do wydziału od 9 do 13 g., a w soboty od 9 do 11.30. Wieczorne godziny przyjęcia zostały skasowane. W najbliższym czasie kary za opóźnienie będą podwyższone.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

10.15 — 11.45 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.56 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10 — 14.00 Transmisja pranku symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. 14.00 — 14.20 Odczyt „Zakładanie inspektów”. 14.20 — 14.40 Odczyt p. t.: „Czy oplaca się uprawiać len”. 14.40—15.00 Odczyt p. t.: „Najważniejsze wiadomości i wskazania reńce”. 15.00 — 15.15 Komunikat meteorologiczny, nadprogram. 15.15—17.30 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. 17.30 — 17.55 Odczyt „Towarzystwo we Włoszech”. 17.55—18.20 „Boczną antena”. 18.20 — 19.00 Koncert popołudniowy, popularny. 19.00—19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.45 Odczyt z cyklu „W krainach półkłępcyca, sfinkсів i piramid”. 19.45 — 19.55 Nadprogram i komunikaty. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.00 — 20.25 „Rozrywki umysłowe”. 20.30 — Recital skrzypcowy Stefana Frenkla. 21.10 — Kwadrans literacki. 21.30 — Koncert orkiestry P. R. 22.00 — 22.30 Komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sportowy i nadprogram. 22.30 — 23.30 Transmisja muzyki tanecznej.

ZE SPORTU

KONGRES Z.R.S.S. ZBLIŻA SIĘ

(m) — Przypominamy, iż termin III kongresu Zw. Rob. Stow. Sport. jest bliski. Pozostały dwutygodniowy okres powinien być zużyty na załatwienie wszelkich spraw, związanych z wyjazdem delegatów.

Nie nie odkładać na koniec. Załatwienie formalności w gorące pośpiechu — nie jest bynajmniej pożądane.

Każdy klub niechaj sprawdzi, czy składki uregulowane, noclegi dla delegatów zamówione i t. d. Według ostatnich wiadomości referat p. t.: „Samoobrona Robotników” wygłosi na kongresie przewodniczący Międzynarodówki tow. Deutsch.

SKRA — W. T. Ł.

Dziś na torze Warsz. Tow. Lwizwarskiego (ul. Nowowiejska) rozegrany zostanie mecz hokejowy między zespołami gospodarzy a robotniczej Skry.

Drużyny występują w swych najsilniejszych składach, to też spotkanie zapowiada się niezwykle ciekawie.

DZISIEJSZE ZAWODY SPORTOWE.

Tor W.T.L. (Nowowiejska 54) dokończenie łyżwiarskich mistrzostw Warszawy.

Ośrodek w. f. (gmach b. Podchorążówki) godz. 10: rozgrywkę finałową w koszykówce. siatkówce męskiej, siatkówce kobiecej i hazenie turnieju ośrodka w. f.

Boisko Legii: godz. 12 mecz hokejowy pomiędzy Polonią i Legią.

Strzelnica w ogrodzie Saskim: godz. 10: dokończenie eliminacyjnych zawodów strzeleckich i broni małokalibrowej.

Lokal Polonii (Szczygła 1a): godz. 10: dokończenie walnego zebrania Ligi PZPN.

Lokal C. L. W. F. (Krak.-Przedm. 17): godzina 10: walne zebranie kolegium sędziów piłki nożnej okręgu warszawskiego.

Dynasy: godz. 14: finał hokejowy turnieju drużyn szkolnych.

dział się, że rabusiem tym był niejaki Zygmunt. Poszkodowany udał się do 1-go komisariatu, gdzie zameldował o swej przygodzie. Policja, po przeprowadzeniu dochodzenia, wkrótce wpadła na trop Władysława Zygmunciaka, lat 43, którego aresztowała, lecz płótna przy nim, jak również i w mieszkaniu jego, nie znaleziono. W wydziale rejestracyjno - rozpoznawczym urzędu śledczego ustalono, że Zygmunt był już 19 razy rejestrowany za napady rabunkowe i kradzieże.

TRAGEDJA BEZROBOTNEGO

W bramie domu nr. 47, przy ul. Nowolipie napil się esencji octowej 26-letni Marian Chojnacki, bezrobotny. Pogotowie przewiozło desperata do szpitala Starozakonnych. (WAD.).

Kursy dla monterów i mechaników rolnych.

Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie organizuje kursy wieczorowe dla monterów i mechaników rolnych. Kursy rozpoczną się dn. 28 stycznia r. b. i trwać będą do 13 kwietnia. Zapisy na kurs przyjmuje i udziela szczegółowych informacji Zakład Maszynoznawstwa Rolniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, ul. Hoża 74, codziennie w godzinach między 5 — 7 pp.

Dr. IGNACY KORNBERG

choroby wewnętrzne — przeprowadził się na ul. ŻELAZNA 84, tel. 140-46.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

MEBLE

oraz OTOMANY najtańsze źródło Nowych, używanych, Ratami i gotówka Leszno 33 — 10.

Dr. Jan Ałapin

Królewska 31. Ch. skórne wener. analizy, niemoc pł. Lec. światłem. 9—8½. Niezam. i prac. uwzględn.

Ogłoszenia drobne

ZEGARY ŚCIENNE, ZEGARY NA RATA bez zaliczki, pierścionki, obrączki, kolczyki.

Gutmacher, ŻELAZNA 43a.

2000 złotych może zarobić każdy mieszkaniec miasta, wsi. Informacje po nadesłaniu 25 groszy znaczkiem, Wilno, Wileńska 15, Bank.

Podwoźna kłosa — a samochodach szkolnych Kursów H. Prylińskiego, Warszawa, Jerozolimka 27. Szkoła prowadzi osobne kursy motocyklowe.

Pretelony, Parafony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyt najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia”, Marszałkowska 68.

A) Obrączki słubne. Pierścionki. Kolczyki. Zegary ściennie, zegarki na raty — bez zaliczki — Gutmacher, Smocza Nr. 21 róg Dzielnej.

ZEGARKI. Najtańsze źródło o gwarantowanej dobroci od 21, 9,50 — tylko w firmi „Luxe”, właściciel Józef Król, Al. Jerozolimskie 4.

Maszyny do szycia Kempisty Company, Warszawa, Plac Zbawiciela, Marszałkowska 41. Bebenkowie od 240 złotych. Tanio bo skład fabryczny.

PORWANY PRZEZ TRANSMISJĘ

W szlifierni szkła Jana Gajewskiego przy ul. Grzybowskiej 22, pracujący tam od kilku dni 17-letni Jan Paluba, został porwany przez transmisję maszyn do szlifowania — za lewy rękaw marynarki. Po chwili pas z transmisji spadł, wskutek czego maszyna

zatrzymała się. Mimo to, chłopiec doznał powikłanego złamania lewego ramienia i przedramienia. Po udzieleniu pomocy przez Pogotowie, nieszczerliwego przewieziono do szpitala św. Rocha (WAD).

DOROCZNA WYPRZEDAŻ POINWENTARZOWA
w firmie
Z. ŚLIWERSKI i S-ka
AL. JEROZOLIMSKA 17.

PROSIMY ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA CENY:

Flanele deseniowe	Zł. 1.68, 1.98, 2.20
Jedwabie do prania	„ 3.50, 4.50
Korty szerokie 140 cm.	„ 4.60, 5.20
Podszewki jedwabne	„ 3.50, 4.50
Wełny sukniowe	„ 5.50, 7.30
Popeliny deseniowe	„ 5.60, 9.—

TOWARY LETNIE PO CENACH NIEBYWALE NISKICH:

Muśliny deseniowe	Zł. 1.30, 1.60
Rypsy gładkie w kolor.	„ 1.70
Krepny deseniowe	„ 1.80
Marocain w kolor.	„ 2.10

Resztki za bezcen.

KASA CHORYCH M. WARSZAWY

zawiadamia, że od składek za Grudzień 1928 r. niewpłaconych do 30.I.1929 r. będą pobierane procenty zwłoki (§ 76 statutu Kasy Chorych m. W.) oraz, że po tym terminie zaległe składki będą ściągane w drodze egzekucji wraz z procentami zwłoki i kosztami egzekucyjnymi.

Wpłacać można w następujących miejscach:

w Kasie Głównej K. Ch. m. W-wy, Solec 93, w godz. 8 — 13½ — w soboty 8 — 12, w P. K. O., Jasna 9, w godz. 8 — 20;

we wszystkich urzędach pocztowych na rachunek Kasy Chorych m. Warszawy w P. K. O. Nr. 50006, w godz. 8 — 15.

UWAGA: na blankietach P. K. O. należy zawsze wypisać dokładnie i wyraźnie nazwę i adres firmy, względnie nazwisko i imię oraz adres pracodawcy.

BEZPŁATNIE

UTWORY



EUGENIUSZA SUE

W ciągu przyszłego miesiąca ukaże się nasze nowe wydanie dzieł EUGENIUSZA SUE. Naszym celem jest jak największe rozpowszechnienie dzieł tego wielkiego powieściopisarza w najszerszych kręgach społeczeństwa. Postanowiliśmy zatem oddać dużą część tych utworów bezpłatnie. Każdy Czytelnik niniejszego pisma, który w ciągu 10 dni nadesłanie do naszego biura niżej dołączony kupon otrzyma bezpłatnie wydanie

DZIEŁ EUGENIUSZA SUE
W 24 TOMACH
Zawierających około 4.000 stron druku

Eugeniusz Sue, jest jednym z największych pisarzy europejskich, jest trzecim, realistą nie przesadzającym złych stron życia i z całym poczuciem prawdy wykazujący zło i dobro w ludzkich charakterach. Dzieła jego winny się znaleźć w każdym domu i towarzyszyć każdemu, jako wierny przyjaciel. Książki te ukażą się ładnie wydane, w tłumaczeniu bez zarzutu, w zwykłym formacie książkowym. Wysyłkę uskutecznią się w kolejności nadchodzących zamówień. Jako zwrot kosztów opakowania i ogłoszeń, **ładamy po 55 groszy za tom.**

Następujące dzieła będą rozdane bezpłatnie:
Tajemnice Paryża, Żyd Włeczny Tułacz, Siedem Grzechów Głównych, Dzieci Miłości, Awanturnik, Marcin Podrzutek, Komandor Maltański, Pałac Lambert i t. d.

Niniejsze ogłoszenie ma moc tylko dla kuponów, otrzymanych w ciągu 10 dni. Prosimy nie załączać pieniędzy wzgl. znaczków pocztowych.

BIBLIOTEKA RODZINNA Warszawa, ul. MAZOWIECKA 12.

KUPON Nr. 15.20 1.29

Podpisany prosi o bezpłatne nadesłanie dzieł Eugeniusza Sue.

Imię i nazwisko: _____ Ulica: _____

Zawód: _____ Miejscowość (poczta): _____

SWIAT EKRANU

TEATR I MUZYKA



Najnowsza kreacja Corinne Griffith

STEFAN JARACZ W „PONAD SNIEG”

Stefan Jaracz jest wyjątkowym zjawiskiem w polskim świecie aktorów teatralnych. Jest to bowiem właściwie jedyny aktor sceniczny, który potrafił w całej pełni dostosować się do wymagań „X Muzy” — Muzy filmu. Dostosować się w sposób doskonały. Szerę jego kreacji ostatnich, jak w Panu Tadeuszu i Przedwiośniu, a przede wszystkim w „Ponad Sniegu”, właśnie ukończonym wielkim filmie według słynnego dramatu Stefana Żeromskiego w realizacji Konstantego Meglickiego, wytwórni „Klio-Film” — pozwala pochlebcom Jaracza nazywać go polskim Jannings-m.

Spotkaliśmy jednego z krytyków, który był obecny przy montażu „Ponad Sniegu”. Właśnie rozmowa z nim powoduje niniejszy artykuł.

— Kreacja Stefana Jaracza w „Ponad Sniegu” jest wprost niezwykła. Jaracz nie „gra”. On żyje. Drugoplanową rolę Joachima, chłopca i ekonomy żelaznej potęgi swego talentu na plan pierwszy. Niezwykła prostota środków artystycznych, ogromna siła odśrodkowa, jaką promieniuje Joachim, działały na mnie w ten sposób, że zapomniałem na chwilę o ekranie, że przestałem słyszeć trzeszczenie aparatu projekcyjnego, że nie widziałem filmu, lecz czułem bezpośrednio współzycia z żywiołową akcją dramatu.

Drugą gwiazdą która zajął się w tym filmie będzie p. Stanisława Wysocka której talent zabłyśnie równie wspaniale na tle ekranu jak i sceny.

CZY WIECIE JUŻ

że piękna i utalentowana artystka Evelyn Brent, bohaterka licznych filmów Paramountu, wyszła niedawno zamąż za reżysera Harry Edwa-dsa?

że John Loder, zaangażowany obecnie przez firmę Paramount młody aktor angielski, był kolegą szkolnym księcia Henryka, trzeciego syna króla angielskiego i wraz z nim uczęszczał do słynnego kolegium w E-ton?

że Charles Rogers, bohater filmów „Skrzydła” i „Musisz się ze mną ożenić”, był studentem uniwersytetu w Kansas i przygotowywał się do kariery dziennikarza?

że Ruth Chatterton, partnerka Emila Janningsa w filmie „Za grzechy ojców”, urodziła się w New Yorku i jest jedną z najpopularniejszych piękności tego miasta?

że z pośród aktorów Paramountu znaczna większość ma włosy czarne? I że tylko trzy, a mianowicie Clara Bow, Nancy Carroll i Doris Hill mają włosy rude?

GDZIE MIESZKAJĄ „GWIAZDY”

Jakolwiek Hollywood jest rzeczywistością stolicą filmu amerykańskiego, to jednak, wbrew mniemaniu ogółu, tylko nieliczna garstka, bo zaledwie około 10% z pośród znanych artystów filmowych mieszka w tem centrum jednego z najpotężniejszych przemysłów doby obecnej.

Już przed wielu laty opuścili Hollywood państwo Fairbanks (Wielki Doug Słodka Mary) i przenieśli się do Beverley Hills, gdzie słynna ich rezydencja Pickfair, zwiedzana jest przez turystów, podobnie jak zabytki historyczne w starej Europie. W Beverley Hills znajdują się również wille Charlie Chaplina, Harolda Lloyd'a i Toma Mixa. Miejscowość ta znajduje się w odległości wielu mil od atelier Hollywoodu.

W okolicy Beverley Hills, pomiędzy Hollywood i Oceanem Spokojnym, mieszkać znane gwiazdy Paramountu: Clara Bow, Bebe Daniels, Olga Baclanova, Ruth Taylor, Wallace Beery i Charles Rogers.

Jeszcze przed paru laty artyści filmowi mieszkali w samym Hollywood, jednak bezprzykładnie szybki rozrost miasta, z miesiąca na miesiąc przestając się ze spokojnego przedmieścia, którego główne zabudowania stanowił szereg wili, w miasto przemysłowe o zawrotnym tempie życia; zmusił aktorów do

wyszukiwania coraz to nowych ustronni gdzie mogliby odpocząć od zgiełku i oszałamiającego życia wytwórni.

Richard Dix zamieszkał w dolinie San Fernando, odległej od atelier Paramountu o osiem mil angielskich. Obok Dix'a osiedlił się Richard Arlen ze swą młodą małżonką, Jobyną Ralston.

Rezydencja George'a Bancrofta znajduje się w Santa Monica, zaś do wili Esther Ralston, położonej na najodleglejszym krańcu Hollywoodu, jechać trzeba około pół godziny.

Większość artystów jednak mieszka w Beverly Hills. Mają tam swoje wille: Adolphe Menjou, Chester Conklin, Nancy Carroll, Neil Hamilton, Gloria Swanson, John Gilbert.

Do nielicznych, którzy nadal mieszkają w Hollywood należą: Florence Vidor Jack Holt i Ernest Torrence. Mieszka tam również Emil Jannings, który nabył od Normy Talmadge jej pałacyk przy Hollywood Boulevard.

„Rekord odległości” pobili jednak Wallace Beery. Wybudował on bowiem nad jednym z jezior, odległym o 370 mil angielskich od Hollywood, swą letnią rezydencję i, aby nie spóźnić się do atelier zmuszony był zaopatrzyć się w aeroplan. Tylko dzięki temu sposobowi lokomocji, Beery skrócił swą podróż codzienną do trzech godzin w jedną stronę (!).

DORIS DAWSON,
jedna z gwiazd wytwórni „First National”

CO GRAJĄ KINA?

Apollo: „Przedwiośnie”.
Colosseum: „Rudowłosa” z Klarą Bow. W malej sali: „Szaleńcy”.
Casino: „Boska kobieta” z Gretą Garbo.
Capitol: „Carewicz”.
Filharmonja: „Kwiat Złotego Zachodu” i „Bogini Pokus”.
Miejski: „Ojcz”.
Palace: „W kajdanach”.
Pan: „Carewicz”.
Rococo: „Miasto cudów”.
Splendid: „Prywatne życie pięknej Heleny”.
Światowid: „W lasach polskich”.
Stylowy: „Miasto cudów”.
Słońce: „Wołga, Wołga...”. O godz. 12 „Pat - Patachon i Wieloryb”.
Wodewil: „Komedia miłości” i „Na ognistym smoku”.
Quo Vadis: „Wicher” z Lilianą Gish.
Astra: „Cyrk Wolfsona”.
Uciecha: „Kobieta na torturach”.
Trianon: „Beau Geste” (Braterstwo krwi).
Sokol: „Księżniczka Dunaju”.
Mewa: „Pan Tadeusz”.
Znicz: „W porwie zmysłów”.
Muzak: „Ostatni rozkaz”.
Tombola: „Szkoła paryska” i „Przygody pięknej panny”.
Bałkat: „Z dymem pożarów”.
Italia: „Z dymem pożarów”.
Lotos: „Tygrys z Arizony” i „Człowiek o stu oczach”.
Era: „Ewa w Futrze”.
Pragar: „Ostatni rozkaz”.

Kino „SŁOŃCE”

BIELAŃSKA 5.

Początek o g. 4.30, ostatni seans g. 10.

DZIS
„WOŁGA -- WOŁGA”

ceny niższe.

Dzisiaj w niedzielę o g. 12 i 2 poranek
Pat-Patachon i Wieloryb
Ceny od 50 gr.

Kino „PALACE”

Chmielna 9. Początek o godz. 5.30 pp.

GEORGE O'BRIEN
w potężnym dramacie
amerykańskim

„W KAJDANACH”
wraz ze swą partnerką
ESTELLĄ TAYLOR.

WODEWIL Nowy Świat 43

Początek o g. 4-ej.

Karnawałowa rewja
humoru

MARY PREVOST I CHARLES RAY

w pikantnej opowieści o kompromitu-

jącej podwiazce, uroczym kobieciatku

i małżeństwie nagwałt

KOMEDIA MIŁOŚCI

oraz VIRGINIA LEE CORBIN

I MONTY BANKS

w filmie o sensacyjnej eskapadzie

z piękną dziewczynką

NA OGNISTYM SMOKU

Najnowsze piosenki i melodie taneczne bieżącego

karnawału w wykonaniu wielkiej orkiestry sym-

fonicznej pod batutą J. Jakubowskiego.

Kino „ASTRA”

DZIKA 51.

NA EKRANIE
CYRK WOLFSONA

NA SCENIE:

BOLESŁAW NORSKI-NOZYCA

autor - humorysta

CEZARY ROM (cygan)

Aleksandryjczyk. Zagraniczny

duet taneczny NELLI OŚCIŃSKA

(subretka).

„CASINO” Nowy Świat 50

Początek o g. 3.

ost. seans o g. 10.10.

Orkiestra pod batutą A. Furmańskiego.

! OSTATNI DZIEŃ!

GRETA GARBO
jako
BOSKA KOBIETA

Partner: LARS HANSON.

Reżyser: VICTOR SEASTROM.

Wytwórnia: METRO GOLDWYN

MAYER. Własność: „Jul-Film”.

KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipoteczna 8. Długa 25.

Początek o godz. 6.30.

Soboty i niedziele o godz. 5.30.

„OJCZE”

Motto: ten film poświęcam

memu ojcu i waszym

ojcom... „PIĘKNO TATR”.

Wł. b. „Estefilm”. Nadprogram.

Codziennie seanse oświatowe wyłącz-

nie dla szkół. W soboty o godz. 12-ej,

niedziele i święta o godz. 11.45 i 11.5

dla publiczności.

M. ZOSZCZENKO.

LIKWIDACJA ANALFABETYZMU

z rosyjskiego przełożyła Halina Pilichowska.

Toż teraz przecież, obywatelu, niepodobna poprostu wyznać się, kto piśmienny, a kto niepiśmienny.

Poniekiedy, na ten przykład, obywatel potrafił swoje nazwisko z zakreślasem podpisać, a tak wogóle pisać nie potrafił. Inny znów obywatel pisać potrafił, za to przeczytać tego, co napisał nie potrafił. I nie tylko, wiecie, on nie potrafił, ale dajcie uczonemu profesorowi i uczony profesor — ani w żab! To nic, że profesor. Tak napisane, jakby kura napaskudziła, lub zdychająca mucha upstrzyła.

No, a teraz z łaski swej powiedzcie mi, drodzy towarzysze, gdzie takich obywateli zaliczyć? Piśmienni są ci obywatele, czy niepiśmienni. Jedni powiadają: wia-

domo, piśmienni. Inni powiadają: wiadomo, nie! A ty łam sobie głowę.

Na ten przykład Wasyl Iwanowicz Golowieszczkin. Sam on, uważacie, nie wie, czy jest piśmienny, czy nie. Zatracił się, można powiedzieć, całkiem człowiek w tej zawierusze oświatowej.

Przewodniczący omal nie zakatrupił go kiedyś za to. Grunt dwa dni raptem zostało do ostatecznej likwidacji analfabetyzmu. Na pierwszy, na ten przykład maja, przykazano w całej gubernji do cna zlikwidować analfabetyzm. A na dwa dni przed terminem pedzi Wasyl Iwanowicz do sjeł-sowietu i zdyszany melduje — niepiśmienny, uważacie, jestem.

Omali nie ukatrupił go przewodniczący.

— A cóż ty sobie, powiada, psubracie myślisz? Jak śmiesz, powiada, niezlikwidowany chodź, skoro dwa dni raptem zostało?

Wasyl Iwanowicz wyjaśnia sytuację,

że to ano, uważacie, niezdolny, zdolności, uważacie, do nauk nie ma.

Przewodniczący powiada:

— A cóż ja, poczne, powiada, z takim, jak ty bałwanem? Dokoła, powiada, wszystko dokumentnie zlikwidowane, ty jeden tylko dekrety naruszasz. Pedz, powiada, co tchu do „trójki”, proś tam i błagaj, może w dwa dni uda im się, jakim cudem, okrzesać ciebie. Niechby choć tych samogłosek nauczyli.

Wasyl Iwanowicz powiada:

— Samogłoski, powiada, potrafię. Na cóż je cieżgiem pokazywać! Głowa tylko rozboli!

Przewodniczący, wiecie, znów omali nie zakatrupił Wasyla Iwanowicza.

— To ty, powiada, potrafisz? A to może i nazwisko swe pisać potrafisz?

— A tak, powiada, nazwisko też.

— A więc tyś, psubracie, piśmienny?

— A no, niby piśmienny, — powiada

Wasyl Iwanowicz — tylko takiz ja jestem piśmienny, czyste kpiny.

Po tych słowach przewodniczący,

znów, wiecie omali nie ubił Wasyla Iwanowicza.

— Nie mam, powiada, instrukcji grzebać się w waszych uczonościach, utrapione, powiada, bałwan! Strachu, powiada, jeno napędzasz ludziom przed świętem. I to jeszcze człowiek piśmienny. I znów omali nie ubił Wasyla Iwanowicza.

A teraz Wasyl Iwanowicz nos w górę zadziera i powiada, że jest piśmienny. I wogóle z wyższem wykształceniem. Mógłby nawet w wuz'ach¹⁾ wykladać, tylko nie ma życzenia — żona wogóle nie puszcza, no i dzieciaki, uważacie beczą — lękają się, że tatula im w wuz'ach zabija.

I żyje tak sobie teraz człowiek z wyższem wykształceniem. Cudeńka! Jeszcze przed tygodniem wyrzekał człek, że jest niepiśmienny, a teraz w takiej uczoności się plawi.

Ot wygrał chłop los na loterji.

¹⁾ W. U. Z. — wyższy zakład naukowy.

Dzisiaj w teatrach miejskich

Wielki

o 3 pop. „Pan Twardowski”
o 8 w. „Tannhäuser”

Narodowy

o 4 pp. „Pan Jowialski”
o 8 w. „Brat marnotrawny”

NOWY

o 8 w. „Adwokat i róża”

Letni

o 4 pop. „Polka w Ameryce”
o 8 w. „Kokoty z towarzystwa”

Teatr „Ateneum” (ul. Czerwonego Krzyża 20). Dzisiaj o godz. 12 i 3.30 popołudniu „Chcinka”, przedstawienie dla dzieci, wieczorem o 8 pełna humoru komedia w trzech aktach Borra i Gavaulta „Złamana Drabina”. W poniedziałek teatr nieczynny, we wtorek „Kwadratura Koła”.

Teatr Wielki. D. godz. 3 popoł. „Pan Twardowski”. Wieczorem „Tannhäuser”.

We wtorek „Traviata” z występem p. Manuritty.

Teatr Narodowy. Dzisiaj i dni następnych „Brat Marnotrawny”.

W niedzielę o 4 popoł. „Pan Jowialski”. Teatr Letni. O godz. 4 popoł. „Polka w Ameryce”. Wieczorem „Kokoty z towarzystwa”.

Teatr Polski. „Włamanie”. Dzisiaj o godz. 12 w południe „Cudowny pierścien”. O godz. 4 popoł. „Ostatnia nowość”.

Teatr Nowy. „Adwokat i róża”. Teatr Mały. Codziennie „Murzyn warszawski”.

Dzisiaj o godz. 4 popoł. „Pociąg-Widmo”. Qui Pro Quo. „M. S. Z. czyli pamiętaj o mnie” z udziałem p. Hanki Ordonówny.

Teatr Czerwony As. Gościnnie występ humorysty Leona Wyrzyckiego.

Morskie Oko (Jasna 3). „Kleinyoty Warszawy”. W przyszłym tygodniu premiera rewji p. l. „1000 pięknych dziewcząt”.

„Dom Żołnierza”. O godz. 4 popoł. „Sublokatorka”. Wiecz. o 8-mej „Szczęście Frania”.

Jasełka kukielkowe w Konserwatorium.

Dzisiaj o 12 i 4 popoł. „Jasełka Kukielkowe”.

Szkoła tramwajowa przy ul. Miynarskiej

20 stycznia o godz. 15.15 i 7.30 wieczorem „Jasełka”.

Z Filharmonji. Dzisiejszy poranek poświę-

cony będzie Wagnerowi. Dyriguje p. Orz-

miński. Solistką będzie p. Wanda Wermi-

ńska - Różańska. Jutrzejszym popołudnio-

wym koncertem symfonicznym dzyrgować

będzie p. Mateusz Gliński. Solistką będzie

p. Marja Marco, która odegra koncert

skrzypcowy Brahmsa. Część orkiestrowa

zawiera jako nowość „Sinfonietta” Tansa-

mana „Monne Lize” prelud L. Różyckiego

i „Pieśniarza Niewiadomskiego” Liszta w

opracowaniu Glińskiego.

Teatr dla dzieci w kinie „Uciecha”. W

niedziele o godz. 12.30 w pol. „Baba Jaga

i nieposlušny Kaitus”.

Recital skrzypcowy w sali Konserwator-

ium. We wtorek w sali Konserwatorium od-

bedzie się recital skrzypcowy prof. W. Ko-

chowskiego, przy akompanjowaniu prof.

Jerzego Lefelada. Bilety „Orbis”.

Teatr dla dzieci w „Capitolu” (Marszał-

kowska 125). W niedzielę o godz. 12.15 —

„Król Czekoladowy i Pazik Ananasik”.

Z W CZORAJSEJ GIEŁDY

Dewizy New-York notowane 8.90. Tran-

zakcje międzybankowe kablem New-York

przeprzewadzano na 892.00 za 100 dolarów.

Z dewiz europejskich słabiej notowano Zu-

rych, Pragę i Wiedeń. Między bankami pla-

cowano za Berlin 212.08, a za Gdańsk 172.00.

Prywatnie notowano dolary 8.88 i 3/8, ruble

złote 4.62, czerwonce sowieckie 2.02 dola-

row.

Na rynku akcyjnym panowała tendencja

niedojrzała. Dla akcji bankowych utrzyma-

na; z przemysłowych obniżyły się Ostro-

wieckie z 94.00 na 93.00, podniosły się na-

tomiast „Siła i Światło” z 110.00 na 111.00

i Starachowice z 38.50 na 38.75. W dziale

papierów państwowych podniosła się 4%
Premjowa Pożyczka Inwestycyjna z 112.00

na 112.50, 5% Premjowa Pożyczka Dolaro-

wa z 103.25 na 103.50. W dziale listów za-

stawnych podniosły się 4 1/2% L. Z. Ziem-

skie z 48.90 na 49.15, obniżyły się natomiast

8% L. Z. m. Warszawy z 70.00 na 69.50.

WIECZORNICA W KLUBIE „START”

W niedzielę, dnia 20 stycznia r. b., odbę-

dzie się w salonach P. T. E., Aleje Jerozo-

lińskie 33, róg Marszałkowskiej, front, IV

piętro, wieczornica.

Zaproszenia w sekretarjacie K. R. K. „Start”. Warecka 7, II piętro, codziennie od 7 — 9 wieczór.

Początek punktualnie o 7-mej. Wejście dla członków 1 zł., dla innych osób 2.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wiersz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI.